№ 47. Piątek, 28 lutego (12 marca) 1875. № 47.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DWUNASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W sobotę, 1 (13) marca, — św. Ewdokij mucz.
W niedzielę, 2 (14) marca, — św. Feodota i Ar. mucz.
W poniedziałek, 3 (15) marca, — św. Ewtropija i Was. mucz.

Wschód i zachód Słońca.

Słońce wschodzi o godzinie 6 minut 24 rano.
„ zachodzi o godzinie 5 minut 57 wieczór.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą.
Stóp 8 cali 11.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W sobotę, 1 (13) marca, — św. Nicefora bisk.
W niedzielę, 2 (14) marca, — św. Matyldy królowej.
W poniedziałek, 3 (15) marca, — św. Longina.

* Dnia 30 stycznia (11 lutego) roku bieżącego Najjaśniejszy Pan Najmiłościwiej raczył przyjąć w Pałacu Zimowym konstruktora kolei żelaznej Morszańsko-Syzrańskiej, radcę stanu *Baszmakowa*, który miał szczęście doręczyć Jego Cesarskiej Mości album z widokami fotograficznemi pomienionej kolei i uzyskać łaskawe podziękowanie za budowę. *(Goniec Urzęd.)*

DZIAŁ URZĘDOWY.

Najwyższy Dyplom.

Do naszego jenerał-lejtnanta, członka Głównego Sądu Wojennego i Komitetu Więziennego, zaliczonego do Sztabu Jeneralnego Erasta Dłotowskiego.

Ze względu na pięćdziesięcioletnią wzorowo-gorliwą i pożyteczną służbę waszą, Najmiłościwiej mianowaliśmy was kawalerem Cesarskiego orderu Naszego *świętego prawowiernego wielkiego księcia Aleksandra Newskiego*, oznaki którego załączając przy niniejszem, rozkazujemy wam przywdziać na siebie i nosić według przepisów.

Pozostajemy dla was Cesarską Naszą łaską przychylnymi.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

„ALEXANDER."

24 lutego 1875 roku.
W St. Petersburgu.

—

* Na odbytych 19 lutego r. b. uroczystem nabożeństwie i paradzie kościelnej pułku huzarów lejbgwardji imienia Jego Cesarskiej Mości, z powodu upływającego jego 100-letniego jubileuszu, Najjaśniejszy Pan raczył zastać pułk ten w wzorowym stanie i porządku, za co oznajmia Monarsze zadowolnienie wszystkim zwierzchnikom i udziela niższym wojskowym, którzy znajdowali się we froncie konnym, po 1 rub. na głowę.

—

* Przez Najwyższe rozkazy w wydziale Wojny, w St.-Petersburgu:

1) 20 lutego r. b., awansowani zostali: za odznaczenie się w służbie: warszawskiej artylerji fortecznej, chorąży artylerji miejscowej *Zawadzki* — na podporucznika; po ukończeniu kursu nauk w szkole junkrów, 2-ej kategorji, podchorąży-junkier 30 połtawskiego pułku piechoty *Topolski* — na chorążego do 32 kremienczugskiego pułku piechoty; przetranzlokowany został chorąży 24 symbirskiego pułku piechoty *Bruszewski* — do zarządu soligaliczskiego powiatowego naczelnika wojennego, na referenta, z zaliczeniem do piechoty armji; uwolniony został ze służby, z powodu słabości zdrowia, kapitan 13 biełozierskiego pułku piechoty imienia Jego Królewskiej Wysokości Wielkiego Księcia Heskiego *Hubarewicz*, w stopniu majora, z mundurem i emeryturą w stosunku dwóch trzecich płacy.

2) 21 lutego r. b., przetranzlokowany został, pełniący obowiązki naczelnika straży ziemskiej powiatu Pinczowskiego, w gubernji Kieleckiej, zaliczony do piechoty armji porucznik *Jonin* — do okręgowego zarządu intendentury petersburgskiego okręgu wojskowego, na urzędnika do wzmocnienia, z pozostawieniem w piechocie armji; uwolniony został ze służby, z powodu słabości zdrowia, porucznik 15 schlüsselburgskiego pułku piechoty *Samojłowicz* — w stopniu sztabs-kapitana, z mundurem i emeryturą w stosunku dwoch trzecich płacy.

3) 22 lutego r. b., uwolniony został ze służby, z powodu interesów familijnych sztabs-kapitan 11 fanagoryjskiego pułku grenadjerów imienia jeneralissimusa księcia Suworowa *Kowalewski* (Walery) — w stopniu sztabs-kapitana.

* *Bank Polski.* W dalszym ciągu ogłoszeń swych z dnia 1 (13) sierpnia r. z., o wycofaniu z obiegu biletów bankowych, mianowicie:

a) 1⁰ rublowych koloru orzechowego, emisji od 3 (15) września 1857 r.

b) 3 rublowych perłowego koloru z różową siatką, emisji od 1 (13) marca 1850 r.

c) 10 rublowych perłowego koloru z niebieskiemi na odwrotnej stronie ozdobami, emisji od 7 (19) stycznia 1844 r.

d) 25 rublowych perłowego koloru z różowemi ozdobami, emisji od dnia 21 października (2 listopada) 1852 r.

Bank Polski podaje niniejszem do powszechnej wiadomości:

1. Że bilety jego powyżej wymienione, od dnia 1 (13) lipca r. b. będą przyjmowane tylko w Banku Polskim i jego Oddziałach, w należytościach tymże przypadających, a także Kasa Banku wymieniać je będzie jedynie do dnia 1 (13) lipca 1875 roku.

2. Że po upływie tego drugiego, jako ostatecznego terminu, pozostałe w obiegu bankowe bilety uważane będą za umorzone i żadnej wartości nie mające. 65.

—

* *Naczelnik Kancelarji Banku Polskiego* podaje do powszechnej wiadomości, że stosownie do Art. 256 Instrukcji z dnia 9 (21) lipca 1840 roku, czynności Banku Polskiego zawieszają się przez Wielki Tydzień, święto Zmartwychwstania poprzedzający. 1,282.

* W warszawskim sądzie wojskowo-okręgowym roztrząsane będą 3 (15) marca, o godzinie 11-ej z rana, przy otwartych drzwiach, następujące sprawy: 1) Szeregowca 14-go pułku ołonieckiego piechoty Aleksandra *Kiriejewa*, oskarżonego o uderzenie podoficera i inne przestępstwa. 2) Szeregowca komendy powiatowej pułtuskiej, Hilarego *Dolbaczewa*, oskarżonego o kradzież gwałtowną.

* W jednej z gazet polskich wychodzących w Austrji, z powodu podwyższenia w Królestwie Polskiem akcyzy od okowity o półtora rubla od wiadra, zamieszczony został artykuł, świadczący, jak niedbale gazety polskie traktują rzeczy, jak skoro przedmiotem ich rozumowań jest Rosja. W artykule tym powiedziano między innemi, że podwyższenie akcyzy pomienionej począwszy od 15 (27) lutego, gdy gorzelnie są już w pełnym ruchu i gdy czynności ich nie mogą być powstrzymane, spowoduje zamięszanie w budżecie ekonomicznym właścicieli gorzelni, nie będąc bowiem uprzedzeni co do tego środka, który został przedsięwzięty w jak największej tajemnicy dla wszystkich, z wyjątkiem żydów, ciż właściciele pozawierali umowy na podstawie poprzedniej akcyzy. Przeto właściciele gorzelni nie tylko nie będą mieć żadnych z tej sprzedaży zysków, lecz nawet będą zmuszeni dopłacić nabywcom znaczne sumy dla dotrzymania warunków kontraktu, i w ten sposób—jak użala się w dalszym ciągu gazeta pomieniona—zamiast zysków i nabycia środków do podtrzymania gospodarstwa i uiszczenia podatków skarbowych, poniosą straty.

Wszystkie te jeremjady pozbawione są wszelkiej zasady, a to dla powodów następujących:

1) Pomienione podwyższenie akcyzy od okowity nie może spowodować żadnego zamięszania w interesach właścicieli gorzelni, albowiem w art. 1 Najwyżej zatwierdzonej na d. 24 stycznia r. b. uchwały Rady Państwa powiedziano stanowczo, że jedynie okowita wypędzona z zacierów uskutecznionych po 15 (27) lutego, ulega opłacie akcyzy podwyższonej; wszelka przeto okowita wypędzona do daty pomienionej, ulega opłacie akcyzy podług poprzedniej, niższej stopy.

2) Wiadomo każdemu, mającemu choć elementarne pojęcia z ekonomji politycznej, że wszelkie poskoczenie cen produktów, niezależnie od ich wartości bezwzględnej, ciąży nie na producentach, lecz na konsumentach. Zwiększenie przeto akcyzy nie przyprawi właścicieli gorzelni o żadne straty, w stosunku bowiem do zwiększonej opłaty, podniesie się także cena okowity; różnicę przeto pomiędzy akcyzą poprzednią a teraźniejszą płacić będzie, naturalnie, nie producent, lecz konsument.

3) Właściciele gorzelni, którzy pozawierali kontrakty na zasadzie poprzedniej stopy akcyzy, nie będą bynajmniej zmuszeni dopłacać przewyżki i nie poniosą przeto żadnych strat, sprzedadzą oni bowiem jedynie swoją okowitę, do ceny której, jako liczba stała, dodaje się akcyza obowiązująca. Nie mało bywa takich przykładów, że nabywający, nie chcąc powierzyć sum znaczniejszych właścicielowi, wnosi sam do kasy akcyzę ustanowioną, właścicielowi zaś płaci tylko za taką ilość okowity, jaką kupił. Gdyby znalezli się przeto tacy nabywcy, którzyby zażądali teraz odstawy okowity po cenach poprzednio umówionych, bez dopłaty przez nich różnicy akcyzy, w takim razie właściciel gorzelni znajdzie obronę we właściwych władzach sądowych, które obalą bezwątpienia roszczenie nabywcy, jako bezzasadne, i unieważnią kontrakt. Mieliśmy w tych dniach podobny przykład w trybunale cywilnym w Warszawie, który rozstrzygnął na korzyść właściciela gorzelni spór tego rodzaju pomiędzy tym ostatnim a nabywcą, zadecydował bowiem, że jeżeli nabywca chce, ażeby kontrakt zachował moc obowiązującą, to powinien dopłacić właścicielowi gorzelni, oprócz ceny umówionej poprzednio, różnicę pomiędzy poprzednią a teraźniejszą stopą akcyzy.

4) Przy układaniu przepisów co do teraźniejszego podwyższenia akcyzy, nie było żadnej tajemnicy: korespondencja w tym przedmiocie odbywała się zwykłym trybem, dla wszechstronnego zaś rozważenia kwestji, zasięgane były rady od osób obeznanych specjalnie z tym przedmiotem, i w tej liczbie od niektórych tutejszych właścicieli dóbr. Jasnem jest, że wiedzieć mogli o tem wszyscy, nie zaś sami tylko żydzi; ci ostatni bowiem, jest wiadomo, nie stanowią u nas klasy uprzywilejowanej, którejby rząd komunikował swoje rozporządzenia, ukrywane przed resztą ludności. Jeśli zaś żydzi wiedzieli o mającem nastąpić podwyższeniu rozmiaru akcyzy, które pozostało niewiadomem, jak powiada gazeta pomieniona, właścicielom gorzelni — polakom, mogło to pochodzić ztąd, że żydzi, troskliwi o swe interesa, usiłują dowiedzieć się zawczasu o wszelkich rozporządzeniach rządu, dotyczących ich handlu. Przeciwnie zaś ludność polska, która rzadko kiedy stara się dowiedzieć o tem, co się pisze po rusku, pozostaje niekiedy w nieświadomości takich nawet przepisów prawa, które zabezpieczają jej własne interesa. Mniemamy przeto, że właściciele gorzelni mieli bezwątpienia na względzie możność podwyższenia akcyzy i sformułowali w tym duchu swoje zobowiązania, jeżeli zaś nie uczynili tego, to muszą sami sobie winę przypisać.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* **Testament doktora Stanczukowskiego.** W Kaliszu umarł niedawno doktór medycyny Stanczukowski i zapisał na korzyść rozmaitych instytucij dobroczynnych w gubernjach Królestwa Polskiego 4,500 rub. Według woli testatora, pieniędzy tych można będzie użyć dopiero za 120 lat, kiedy ta nieznaczna suma

FELJETON.

Przysłowie, że „jeszcze się ten nie urodził, ktoby wszystkim dogodził," sprawdza się teraz na warszawskim bruku: Tak niedawno jeszcze, wszyscy narzekaliśmy na zimę zbyt ostrą i na długotrwałe w tym roku mrozy; tak niedawno pragnęliśmy, ażeby raz już przecie, znikły nam z przed oczu lodowiska i śnieżne zaspy, pod któremi dyszy już młoda, rwiąca się do życia roślinność wiosenna,—aż tu nagle znowu, gdy zmiana powietrza spełniła życzenia nasze, gdy śniegi i lody nikną pod tchnieniem marcowego powiewu i pod promieniami wiosennego słońca—zaczynamy jednogłośnie skarżyć się na błoto i słotę.

Można jednak uwzględnić te skargi, przeszedłszy się obecnie po niektórych dzielnicach Warszawy, gdzie pomimo energicznych usiłowań służby publicznej i nieustannej a ciężkiej pracy całego korpusu stróży kamienicznych, uzbrojonych drągami żelaznemi — literalnie przejść, z ulicy na ulicę, nie podobna. Jest to wprawdzie bardzo naturalne następstwo zimy obfitej w śniegi i lody, które warszawianie saniami i stopami ubili na twarde po ulicach klepiska, lecz i najnaturalniejsze nawet rzeczy, jeżeli przykre lub niedogodne, dziwią nas i gniewają zwykle. Taka już ludzka natura!

Jednakże publiczność warszawska, zawsze chciwa zabaw i rozrywek, nie wiele zważa na *Scylle* i *Charybdy* uliczne i przebywa je nawet wśród wieczornych ciemności ilekroć ją afisz czerwony, na nową sztukę do teatru lub na dobry koncert przyzywa. Tak postąpiła sobie w zeszłą niedzielę, gdy na jednym afiszu teatru Rozmaitości zobaczyła aż dwa świetne nazwiska znakomitych pisarzy: Kraszewskiego i ś. p. Korzeniowskiego. Pierwszy występował już powtórnie tego wieczoru z nową komedyjką, jednoaktową „Kosa i Kamień," drugiego baczny reżyser przypomniał publiczności we wznowionej sztuce „Okno na pierwszem piętrze."

Powiemy najpierw słówko o wznowionej komedjodramie „Okno na pierwszym piętrze," którą nieboszczyk Korzeniowski napisał już bardzo dawno. Przypuszczamy iż czytelnikom naszym znane są zapewne kompletne dzieła Korzeniowskiego, przypominamy tylko, iż w trzecim obrazie odbywa się tam arcy-dramatyczne rozwiązanie — gdyż mąż hrabia, uprzedzony przez starego wiernego sługę, zastawszy nocą w sypialni żony swego przyjaciela, kapitana, rozkazuje mu, z pistoletem w ręku, wyskoczyć przez okno z pierwszego piętra, a potem wprowadza oskarżającego ją o tę schadzkę, starego sługę i czyni mu krwawe wyrzuty za niegodne jakoby oszczerstwo. Scena ta sprawia silne na publiczności wrażenie. P. Leszczyński, w roli męża, grał miejscami bardzo dobrze. Pani Rakiewiczowa, wywiązała się dobrze z roli hrabiny, chociaż w obrazie pierwszym, grzeszyła patetycznością w deklamacji i heroizmem gestów. P. Stolpe, który i obecnie, pozostał przy swojej roli, w której występował trzydzieści lat temu, grał może tak samo jak wtedy lecz... trzydzieści lat... Pasiecznikiem niezłym był p. Grzywiński.

Pomijamy już dwie jeszcze podrzędne, acz nie łatwe w tej komedji role służących, które odegrali bardzo starannie, p. Micińska i p. Damse. Publiczność wysłuchała z wielkiem zajęciem wznowionej sztuki.

Nie potrzebujemy mówić że nazwisko I. I. Kraszewskiego umieszczone pod tytułem „Kosy i Kamienia", stanowiło świetną dla tej sztuki rekomendację, i z góry już usposobiło sympatycznie widzów. Niestrudzony autor wielu i bardzo wielu powieści, spróbowawszy raz już szczęścia na tutejszej scenie, w „Miodzie Kasztelańskim" który dotąd cieszy się powodzeniem po wszystkich scenach polskich, dał nam obecnie drobny rozmiarem obrazek, na kształt *Prowerbów* Musseta. Tylko że w przysłowiu wybranem na tytuł przez Kraszewskiego, autor nie silił się tyle jak autor francuzki, na świetną djalektykę, skrzące dowcipem djalogi, lecz raczej chciał odrysować kilka charakterów wziętych z życia naszego społeczeństwa.

Treść „Kosy i kamienia" bardzo prosta: Starzy przyjaciele: Baronowa (p. Niewiarowska) i p. Radca (p. Grzywiński), ułożyli sobie połączyć węzłem małżeńskim, dwudziestoletnią Izę siostrzenicę pierwszej (p. Popiel), z dwudziestopięcioletnim Roderykiem, synem drugiego (p. Prażmowski), i k'woli temu postanowieniu zbliżyli dwoje młodych do siebie, pozostawiając im wszelką do zawarcia ścisłych związków swobodę.

Otóż, oboje młodzi wiedzą o zamiarach radcy i baronowej i właśnie dla tego że o nich wiedzą, postanawiają sobie stanąć im na przekor — tem bardziej że panna Iza nie chce iść za mąż a pan Roderyk — jako postępowiec i pozytywny filozof, wcale żenić się z nią nie ma ochoty. Te przekonania oboje wyznają sobie otwarcie. Od tej chwili wszelki prymus pomiędzy niemi znika; przypominają sobie dawne czasy gdy w dzieciństwie jeszcze, bawili się z sobą—następnie rozpatrują się w sobie wzajemnie coraz bliżej — i nakoniec, ba! nakoniec, jak w każdej komedji czy romansie, te dwa młode serca poczynają bić dla siebie —tak iż widzowie, po zapadnięciu kurtyny, pewni są iż sprawdzi się przepowiednia starego sługi baronowej, który, zacierając ręce, powiada, że za jaki miesiąc lub dwa, będzie nieochybnie weselisko. Widocznem jest że Kraszewski, napisał nową komedyjkę w chwilach wypoczynku—jeżeli tylko, ten Tytan prac literackich odpoczywa kiedy..... Swojska atmosfera owiewająca całe tło obrazka, i wybitne a żywe charaktery odtwarzające, z prawdą, teraźniejszy nasz świat społeczny, widnieją tam ciągle jasno i wyraziście. — W ogóle utwór ten odegrany został dobrze i musiał podobać się publiczności.

Trupa włoska, przed zakończeniem tegorocznego sezonu w Warszawie, wykonała ostatnią już z szeregu zapowiedzianych oper. Nie był to jednak ani „Freischütz" Webera, ani „Don Juan" Mozarta, których nam obiecywano — lecz „Robert Djabeł" Meyerbeera. Narażając się na wyrzuty zawziętych klasyków muzycznych, powiemy jednak, bez ujmy dla dwóch wielkich kompozytorów niemieckich, iż wolimy Roberta Djabła niż dwie wspomnione opery. Sławna ta partytura posiada w sobie mnóstwo warunków żywotności, a bogactwo jej melodji, potęga chórów i przedziwne kombinacje orkiestrowe, ozdabia jeszcze fantastyczność samej formy i pełne prawdziwej poezji momenta w sytuacjach, które Meyerbeer umiał wyzyskać do gruntu. Zresztą, po cóżby się przydało opisywać przymioty dzieła, które od pół wieku z górą, obiega wszystkie sceny na obu świata półkulach i wszędzie zapał wznieca. Któż, z profanów nawet, nie pamięta niezrównanych piękności melodij w aktach 3 i 5, któż nie podziwiał sławnego ro-

wzrośnie, wraz z procentami, do ogromnego kapitału 3 miljony 150 tysięcy rubli.

—

* **Ceny targowe bydła, zboża i innych artykułów żywności w mieście Suwałkach od 12 (24) lutego do 19 lutego (3 marca) 1875 r.** Za konia od 25 rub. do 70 rub., za wołu od 25 do 40 rub., za krowę od 15 do 25 rub., za cielę od 2 rub. do 4 rub., za wieprza od 15 rub. do 30 rub., za owcę lub barana od 1 rub. do 2 rub. 50 k.; za czetwert: żyta 6 rub. 95 k., jęczmienia 4 rub. 15 k., owsa 3 rub. 40 k., gryki 4 rub., grochu 7 rub. 10 k., kartofli 1 rub. 10 k.; za czetwerik: kaszy pszennej 1 rub. 70 k., jęczmiennej 1 rub. 10 k., gryczanej grubej 1 rub. 50 k., drobnej 1 rub. 20 kop.; za pud: mąki pszennej 1-go gatunku 1 rub. 75 kop., 2-go gatunku 1 rub. 45 kop., żytniej 1-go gatunku 1 rub. 5 kop., 2-go gatunku 60 kop.; za funt: chleba pytlowego 3 kop., razowego $1^3/_4$ kop., mięsa wołowego 1-go gatunku $7^1/_2$ kop., 2-go gatunku $6^1/_2$ kop., cielęciny 6 kop., wieprzowiny 1-go gatunku 9 kop., 2-go gatunku 8 kop., baraniny 6 kop.

—

* Dnia 14 (26) grudnia, 4-letnia córka włościanina wsi Wojciechowa, w gminie Krasocinie, w powiecie Włoszczowskim, Antoniego Łopaty, Franciszka, pozostawiona przez rodziców bez dozoru, **umarła w skutku poparzenia się.**

— Dnia 16 (28) grudnia, 29-letni syn właściciela dóbr Mstyczowa, w gminie tegoż nazwiska, w powiecie Andrejewskim Józef Pace, wypadkowo przez nieostrożność **zastrzelił się na polowaniu.**

— Dnia 17 (29) grudnia, 5-letnia córka włościanina wsi Wicentowa, w gminie Pękoszewie, w powiecie Kieleckim, Andrzeja Kędziory, Marjanna, pozostawiona przez rodziców bez dozoru, **umarła w skutku poparzenia się.**

— Dnia 19 (31) grudnia, włościanie wsi i gminy Cianowic, w powiecie Olkuskim, Stefan Gąska, lat 47 i jego syn Jan, lat 25, przy przewozie z zagranicy, po pijanemu defraudowanego spirytusu, **zmarzli na drodze** niedaleko od wsi Bębna.

— Tegoż dnia, mieszkaniec osady Wolbromu, w powiecie Olkuskim, Bartłomiej Żarek, powracając w stanie nietrzeźwym podczas zamieci z jarmarku **zmarł na drodze.**

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* W niedzielę, 2 (14) marca r. b., o godzinie 10-ej z rana, odbędzie się w tutejszym kościele ewangelicko-augsburgskim instalacja uroczysta superintendenta jeneralnego, Ewerta.

—

* W przyszły wtorek, 4 (16) marca, o godzinie 7-ej wieczorem, w sali posiedzeń magistratu m. Warszawy, odbędzie się zebranie ogólne roczne warszawskiego oddziału ruskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami, na które zarząd tego oddziału ma zaszczyt zaprosić wszystkich pp. członków takowego.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* W niedzielę, 16 lutego, **odbyła się** w katedrze Świętej Trójcy ławry Aleksandrowskiej w St.-Petersburgu **prekonizacja** (chirotonja) byłego rektora kiszyniewskiego seminarjum duchownego, **archimandryty Barlaama**, na biskupa totiemskiego, sufragana djecezji Wołogodzkiej. Święcenia dokonał najprzewielebniejszy Izydor, metropolita nowogrodzki i st.-petersburgski, z najprzewielebniejszymi metropolitami: Arsenjuszem—kijowskim i Inocentym—moskiewskim, z arcybiskupami: Bazylim — członkiem Najświątobliwszego Synodu, Makarym—litewskim i Serafinem — worończskim i biskupem Palladjuszem ładogskim, sufraganem djecezji st.-petersburgskiej.

—

* Gazety petersburgskie donoszą, że znany artysta **W. W. Samojłow** ostatecznie opuścił scenę petersburską. Strata głęboko zasmucająca dla wszystkich, dla kogo są drogie interesa sztuki. Strata w krótkim czasie takich dwóch podpór takich niezastąpionych artystów, jak P. W. Wasiljew i W. W. Samojłow, którzy dali życie i znaczenie teatrowi, sprawia krzyczące pestki na scenie petersburgskiej, uderzająco ubogiej w prawdziwe talenta.

—

* Niedawno, jak donosi gazeta *Ruski Mir*, w okolicach wsi Toksowa, niedaleko Petersburga, kółko amatorów myśliwych urządziło **polowanie na wilki**, ciekawe z tego względu, że w niem uczestniczyły dwie młode panny, siostry Sokołowskie. Obydwie myśliwe władają fuzjami z zręcznością najlepszego strzelca i odznaczają się nadzwyczajną śmiałością. Na ten raz zabiły one trzech wilków i wilczycę. Na polowaniu były ubrane w oddzielny, nadzwyczaj piękny kostium, składający się z czarnych szarawarów i ciemnozielonej kurtki haftowanej złotem.

—

* Dnia 16 lutego w sali uniwersyteckiej biblioteki w St. Petersburgu, odbyło się doroczne **posiedzenie Towarzystwa przyjaciół literatury rosyjskiej**, pod prezydencją D. J. Iłowajskiego, w obecności licznej publiczności. Otwarte zostało odczytaniem sprawozdania za rok upłyniony. Następnie sekretarz P. A. Bezsonow, obeznał słuchaczy z historją Towarzystwa, od dnia jego powstania (1811 r.) do naszych czasów. Mistrzowski referat p. Bezsonowa iskrzył się nazwiskami, blizkiemi dla serca każdego, zajmującego się losami literatury krajowej. Mówca podzielił historję Towarzystwa na kilka okresów: pierwszy (1811 — 1819), kiedy Towarzystwo, ani ze względu na swój skład osobisty, ani ze względu na charakter działalności, nie zbliżało się do typu, jaki przybrało następnie; drugi (1819—1826), jak go nazwał p. Bezsonow „teatralny", kiedy prezydował dyrektor teatrów moskiewskich, Kokoszkin, który starał się tylko o efekta zewnętrznego urządzenia posiedzeń; trzeci (1826—1837) najbardziej kwitnący (Puszkin, Gniedicz i inni); czwarty (1837—1858)—ostatecznego upadku Towarzystwa, kiedy istniało tylko fikcyjnie i nowy okres (od 1858 r.), kiedy znowu powstało, istniejąc do naszych czasów. Następnie członek czynny T. B. Miller czytał nowy swój wiersz (z Schillera), a B. N. Ałmazow—jeszcze niedrukowany wyjątek z nowego romansu hrabiego L. N. Tołstoja „Anna Korenin".

—

* **Nabytki archeologiczne.** Obecnie dla zbudowania w Moskwie nowego gmachu muzeum historycznego, rozbierane są fundamenta byłego gmachu miejskiego, przy bramie Woskresieńskiej, w ktorym poprzednio mieściły się niektóre władze rządowe. Przy odkopywaniu fundamentu, mającego do 4 sażeni na głębokość i składającego się ze sklepień, pod któremi są urządzone podziemne korytarze na dwa piętra, robotnicy, jak donosi dziennik *Rusk. Wiedom.*, znajdują starożytne uzbrojenia, składające się z rycerskich zbroi kutych z czasów przed Piotrem W., pistolety skałkowe, karabiny ze czworobocznemi bagnetami, munsztuki z cyfrą Napoleona I., kawaleryjskie pałasze i szable z żelaznemi gifesami, blaszane znaczki siedmiogłosowej rady moskiewskiej, na których jasno zachowały się wybite wyrazy, tak, na czworokątnych znaczkach, w rodzaju tych, jakie obecnie wydają się dorożkarzom wybite jest: „za 1806 rok, 2 №, 50 rubli akcyzy zapłacono;" na innych blaszkach okrągłych, z tego samego metalu, wybite jest: „za 2 rub. akcyza po 2 № na 1806 r. robotnikowi." Znalezione zostały takie same blaszki w znacznej ilości i za 1807 rok. Oprócz tego znaleziono starożytnego kształtu kafle do pieców i okien, ozdobione kolorowemi wzorami. Miejscami trafiają się kości ludzkie. Wszystkie starożytne rzeczy zbierają się w jedno miejsce i prowadzi się ich wykaz; przeznaczone są one do muzeum archeologicznego.

—

* Dziennik *Włodzim. Wied.* podaje następujące wiadomości **o warsztatach haftarstwa złotem** we wsi Materze, w powiecie wiaznikowskim. Do rzędu handlu roznosicielskiego we wsi Msterze należy przemysł haftowania złotem całunów, chorągwi i tym podobnych przedmiotów. Temu lat 15, dziewczyna z jednej wsi okolicznej poszła za mąż do wsi Mstery, za wybijacza sukienek metalowych (riz) do obrazów; doskonale znała haftarstwo złotem i starała się użyć takowe i zastosować do operacij handlowych z roznosicielami. Pod jej kierunkiem uczyło się kilka dziewcząt i przemysł ten przyswoił się i utrwalił tam z dobrym skutkiem; obecnie są trzy takie zakłady i w nich wyrabiają się całuny i chorągwie dla cerkwi, dalej sukienki na kielichy pasy dla księży, zarękawki, stuły, ubiory i t. p., ostatnie na zamówienia, a całuny i chorągwie ciągle na sprzedaż od ręki, ponieważ zawsze są w ruchu i potrzeba ich powiększa się corocznie.

Całuny i chorągwie haftują się na tanim półaksamicie, lub po prostu na farbowanym aksamicie bawełnianym; na haft używa się apliqué lub nici szychu złocistego i białosrebrnego koloru, oraz różne blaszki i różnokolorowe kamyczki, lub po prostu kolorowe szkiełka w oprawie metalowej. Aksamit bawełniany i pół-aksamit używa się najwięcej karmazynowy i fioletowy, który naprzód zszywa się na właściwą wielkość całunów i chorągwi, potem wstawia się w krosna, a w tych ostatnich dziewczyny i kobiety haftują na przyszytej do aksamitu tekturze, wzory, wyrazy, ozdoby, wieńce, odzież, wszystkie potrzebne wizerunki, oprócz twarzy świętych. Haftowanie odbywa się z wielką szybkością, zwykłemi nitkami białego i żółtego szychu, z wypukłościami gdzie potrzeba dla oddzielenia odzieży; dla zrobienia wypukłości, pod cienką tekturę podkładają się obrzynki papieru; twarze świętych, oraz ciało Zbawiciela na całunach malują farbami olejnemi oddzielnie majstrzy na cienkiej tekturze, która potem naszywa się na aksamit bawełniany lub półaksamit. Pod ciało Zbawiciela i pod twarze świętych, gdzie powinny być wypukłości podkłada się papier, a czasem po prostu drobne siano: na wieńcach dla większej jaskrawości i pięknej powierzchowności, na wierzchu haftu przymocowywają się blaszki i kamienie kolorowe; potem tylną stronę całą, gdzie są nitki smarują klajstrem z mąki żytniej, zastępującym klej lub krochmal po to, aby nitki przymocowały się do materji i nie prędko mógł odpadać haft i cały wizerunek; po wysuszeniu, cała odwrotna strona podszywa się różowym lub karmazynowym perkalem, a brzegi obszywają się żółtą złocistą frendzlą, z kutasami po rogach i w taki sposób całun lub chorągiew gotowe są na sprzedaż.

Robotą tą przeważnie zajmują się kobiety; rzecz rąk męzkich na całunach i chorągwiach stanowi to, że wycinają one za pomocą narzędzi metalowych, rurek, stępli i młotka, z cienkiej tektury wszystkie ozdoby, odzieże, wieńce, wyrazy na około całunu i t. p., które następnie kobiety przymocowują do materji, a potem na tekturze haftują szychem; drugą rzeczą męzką jest malowanie twarzy, ciała i rąk; wszystko pozostałe należy do roboty kobiet.

Takich zakładów we wsi Msterze, mających po kilka dziewcząt i kobiet, jest trzy; z nich pierwsze miejsce zajmuje warsztat założycielki, włościanki Klewakinowej, a inne dopiero nauczywszy się od niej otwarły swe zakłady w niedawnym czasie; oprócz tego niektóre kobiety wyuczywszy się tego rzemiosła pracują w domu; są także robotnice w sąsiednich wsiach; zapłata daje się im tygodniowo; mogą one zapracować z gotowego materjału od 1 rub. 40 kop. do 2 rub. na tydzień; za wymalowanie całego całunu lub pary chorągwi płaci się od 2 do 3 rub. Wszystkie materjały do tej produkcji kupują się w Moskwie.

Całuny sprzedają się od 25 do 30 rub. jeden, a para chorągwi od 60 do 70 rub.; robotą tą zajmują się cały rok; w ogóle dziewczyn i kobiet haftujących we wsi Msterze, jest około 50, w liczbie których znajdu-się i uczennice; z zakładu Klewakinowej wychodzi do 100 całunów i 50 par chorągwi rocznie; haftowane całuny i chorągwie rozwożą roznosiciele po różnych gubernjach i sprzedają dla niebogatych cerkwi.

* **Kijów.** Dziennik *Kijewl.* donosi, że na posiedzeniu tamtejszej rady miejskiej 4 lutego **wybrany został na prezydenta miasta** (53 głosami przeciw 12) zasłużony profesor uniwersytetu św. Włodzimierza, doktór nauk prawnych, rzeczywisty radca stanu Kalinik Andrzejewicz Mitiukow.

—

* **Klasztorna szkoła rzemieślnicza.** Założenie szkoły rzemieślniczej przy klasztorze stanowi tak rzadki i znaczący fakt, że nie można niezwrócić na niego uwagi i nie okazać dlań szczególnej życzliwości.

Przykład w tej wielce pożytecznej sprawie dał miński klasztor Świętego Ducha.

W tym przedmiocie dziennik *Mińsk. Eparch. Wiedom.* pisze co następuje:

W niedzielę 19 stycznia, miało miejsce otwarcie szkoły rzemieślniczej zatwierdzone przy mińskim klasztorze Świętego Ducha, za inicjatywą o. namiestnika klasztoru, mszalnego zakonnika Mikołaja i na żądanie wszystkich zakonników. Na nabożeństwo odprawione z tego powodu raczył przybyć najprzewielebniejszy Aleksander, biskup miński i bobrujski; zebrało się także nie mało życzliwych szkole osób duchownych i świeckich.

Głównym celem szkoły, jak się okazuje z zatwierdzonego przez zwierzchność djecezjalną projektu, jest podawanie pewnych wiadomości technicznych nie małej liczbie dzieci księży i służby kościelnej, mieszkających w klasztorze, które oprócz ustawy kościelnej, czytania i śpiewu, nie nabywają tam żadnych innych wiadomości, dających środki do życia. Oprócz tego projekt ma na widoku danie możności pracowania i nie małej liczbie kleryków klasztornych a nawet braci zakonników, którzy przy monotonności życia klasztornego potrzebują pracy fizycznej.

Według projektu, zamierzono otworzyć warsztaty szewcki i introligatorski; lecz z powodu braku funduszów na nabycie potrzebnych materjałów i nauczycieli, na początek otwarta została tylko introligatornia, z zastrzeżeniem, że jak tylko przedstawi się możność, będzie otwarty warsztat szewcki.

—

* Dnia 17 lutego, w permskiej działolejni, puszczony został w bieg **młot 50-tonnowy**, wystawiony przez inżyniera górniczego Woroncowa. Za jego pomocą przekutą została tylna część działa 11-calowego. Urządzenie młota ukazało się doskonałem; przy kuciu, pomimo ogromnej siły uderzenia, wstrząśnienia były bardzo małe, co należy przypisać dobremu urządzeniu fundamentu i kowadła.

—

* W upłynionym 1874 roku **irkucka stacja telegaficzna** otrzymała za wysłanie depesz: rządowych 10,991 rub. 89 kop., prywatnych 74,208 rub. 32 kop., razem 85,200 rub. 21 kop.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* W dziennikach francuzkich donoszą, że księżna Girgenti, córka królowej Izabelli, obecnie księżna Asturyjska, 1 marca wyjechała z Paryża do swego brata, króla Alfonsa XII, przy którym będzie sprawowała obowiązki gospodyni; wezwał ją brat i sam rząd, pragnący otoczyć dwór madrycki całą świetnością odpowiednią władzy królewskiej. Krążą pogłoski, że w lecie przyjedzie i sama była królowa.

* Z Marsylji piszą pod 2 marca: „Księżnie Girgenti oddano tu honory królewskie. Na jej spotkanie wyjechali jenerał Espivan i prefekt w galowych mundurach. Szwadron kawalerji odprowadził ją do marsylskiego Grand-Hotel, gdzie jadła obiad. Przyjąwszy główniejszych przedstawicieli kolonji hiszpańskiej, z taką samą ceremonją została odwieziona na fregatę „Navas de Tolosa," na której odpłynęła o godzinie trzeciej."

* Rozpuszczono pogłoskę, iż młody król hiszpański ma zamiar abdykować. Nie ma nic prawdziwego w tej pogłosce, dowodzącej jedynie, iż przeciwnicy don Al-

---

mansu Bertrama przed wejściem do piekielnej pieczary—śpiewu i modlitwy Alicji w tymże akcie, wreszcie przecudnej muzyki do tańca w znanej scenie uwodzenia. A już cały akt 5-ty, od początku do końca jest jednym przepysznym poematem, w którym wszystkie wzniosłe uczucia i boleści, wypowiedziane są w motywach niezrównanej piękności. Zdamy sprawę z teraźniejszego wykonania tej opery. Otóż, wykonanie to było wcale udatne; powiemy nawet, iż może żadna z przedstawianych w tegorocznym sezonie włoskim oper, nie była tak starannie wyegzekwowaną jak „Robert Djabeł." Tytułową rolę śpiewał p. Pavani i śpiewał ją z prawdziwym zapałem, co się temu artyście nie często przytrafia.

Wiadomo że p. Pavani jest śpiewakiem doświadczonym, lecz zwykle, zarzucają mu pewną apatję, która niekorzystnie oddziaływa na jego grę dramatyczną i na śpiew nawet, zwłaszcza w sytuacjach żywszych, wymagających czucia i ekspresji. Partję Bertrama wykonał nieźle p. Gasperini, któremu w ogóle brakuje nut nizkich w dolnym rejestrze. Pani Cepeda, która zawsze jest ulubienicą publiczności, wybrała sobie w Robercie rolę Alicji, którą śpiewaczki na zagranicznych scenach, słusznie uważają za pierwszą w partyturze Roberta. Że pani Cepeda śpiewała w ogóle dobrze—o tem mówić nie potrzebujemy—jest to bowiem, nie tylko śpiewaczka utalentowana, lecz i artystka prawdziwa, — lecz musimy zrobić uwagę, że p. Cepeda, tak jak to czyniła w roli Małgorzaty w „Fauście", i tu również zmieniła niektóre Meyerbeerowskie kadencje. Rozumiemy że śpiewaczka uczyniła to dla wywołania silniejszego efektu—lecz, co do nas przynajmniej, nie zgadzamy się na taki środek i nie przysądzamy artystce prawa zastępowania trylem, choćby i najświetniejszym nawet, oryginalnej kadencji kompozytora, zwłaszcza tak powszechnie znanego. Sam już zresztą charakter roli Alicji, na wskroś dramatyczny, zwalnia ją od szukania koloraturowych efektów: takie drobne biżuterje wokalne, należą się partji Izabelli, której też Meyerbeer nie poskąpił wszelkich podobnego rodzaju efektów. Na nieszczęście, panna Rosetti, aczkolwiek posiada głos przyjemny i giętki, nie ma jednak dotąd wyrobienia odpowiedniego do całkiem swobodnego wykonywania ozdób wokalnych—a znowu brak jej dostatecznego bogactwa głosu do należytego wyegzekwowania tak potężnej arji jak „Łaski" (*Grace*) w akcie czwartym opery. Że jednak wszystkiego wymagać niepodobna, przeto pomimo nie dość dobrego wykonania tej jednej partji, uważamy przedstawienie Roberta Djabła przez artystów włoskich, za udatne w ogóle, tem bardziej, że nawet p. Roig, zwykle niefortunny w swoich popisach scenicznych—tu niezgorzej jakoś zdołał wybrnąć z małej lecz dość trudnej roli Rembolda. Nakoniec, dodamy jeszcze że tańce duchów w akcie trzecim, poszły leciuchno i wdzięcznie. Szczere też i zasłużone pochwały należą się orkiestrze i chórom—szczególniej też te ostatnie, jakkolwiek reprezentowane w zbyt szczupłym komplecie, spełniły jednak dzielnie i wytrwale swoje niełatwe w tej operze zadanie.

Najważniejszy z wypadków scenicznych—to jest doroczny benefis p. Modrzejewskiej, połączony z pierwszem przedstawieniem znanego dramatu Szyllera „Intryga i Miłość", odbył się wprawdzie wczorajszego wieczoru, lecz sprawozdanie z tego faktu odkładamy do przyszłego tygodnia.

Z koncertów dość licznych jakie się już odbyły, pominąwszy probiercze wystąpienie panien Epstein, młodych wirtuozek, w Resursie kupieckiej — jak również koncert młodego pjanisty, p. Domaniewskiego, w sali Resursy obywatelskiej, a wreszcie i koncert urządzony w Harmonji na korzyść wdowy pozostałej po śp. Calori-m, jako nie przedstawiające dość poważnego dla sprawozdawcy materjału, zatrzymamy się jedynie na koncercie urządzonym przez solistę orkiestry tutejszej p. Władysława Górskiego, w Resursie obywatelskiej.

P. Górski, skrzypek istotnie utalentowany wyżej, i od lat kilku już cieszący się uznaniem poważnej krytyki i sympatją muzykalnej publiczności—obudza w nas tem większe zajęcie, że jest on wychowańcem tutejszego konserwatorjum i stanowi niejako żywy dowód pożytecznej i pomyślnej działalności tej instytucji artystycznej.

Przedewszystkiem, należy się uznanie młodemu jeszcze artyście, że pomimo przeciwnych prądów naniesionych modą — muzykę traktuje nie po koncertancku, lecz głęboko, z całem poszanowaniem jej dziejowych tradycji. Wymownym tego dowodem była „Suita" (C. minor) napisana na same skrzypce przez koncertanta, na sposób sławnych „Suite" Bacha. Wszystkie pięć ustępów składających ten utwór, jako to: Preludium, Menuetto, Intermezzo, Gavote i Gigue, odznaczają się wykończeniem niepospolitem a utrzymując w każdej z nich charakter wielogłosowy, autor złożył dowody zarówno talentu jak i erudycji muzykalnej. Możnaby zrobić autorowi tę tylko uwagę, że w gawocie i w menuecie, za wiele jest zwrotów zbyt zawiłych w harmonji, których uproszczenie wpłynęłoby korzystnie na wydatność rytmu. Oprócz tej „Suity", napisaniem której pan G. stanął w szeregu poważnych kompozytorów, wykonał on kilka utworów napisanych przez znanych artystów naszych jak: „Elegję" Brzowskiego, „Romans" Noskowskiego, prześliczne „Scherzo" z niedokończonej „Sonaty" p. Żeleńskiego, dwa Mazury J. Wieniawskiego a nakoniec „Humorestkę" młodziutkiego, nieznanego dotąd kompozytora, Jaszowskiego.

Do powodzenia jak również i do urozmaicenia programu koncertu p. Górskiego, na który publiczność zebrała się dość licznie—przyłożyli się amatorowie i artyści: Pani Kleczyńska pięknem odśpiewaniem dwóch udatnych numerów—p. Kleczyński odegranem na fortepjanie „Walca" Moniuszki, i wreszcie p. Kotarbiński deklamacją, do której obrał sobie odznaczający się utwór Józefa z Mazowsza p. t. „Przed Klauzurą."

W blizkiej już przyszłości czeka nas nowy szereg koncertów, jako to: koncert pani Okulicz uczennicy konserwatorjum Petersburgskiego, w Klubie Ruskim — koncert na rzecz głuchoniemych sierot ubogich, w zabudowaniach Podominikańskich — i koncert Wielkotygodniowy w teatrze, na zakłady dobroczynne. Najważniejszym jednak i najwięcej budzącym zajęcia będzie koncert doroczny na dochód niezamożnych Studentów Warszawskiego Uniwersytetu, który odbędzie się w przyszłą Niedzielę w Ratuszowej Sali.

Na zakończenie dzisiejszej z czytelnikami pogawędki dodamy, że p. Salamoński sprawił przykrą niespodziankę amatorom Hippiki, zawiadamiając publiczność, iż odkłada zamierzone otwarcie swoich przedstawień, w nowo zbudowanym Cyrku, aż do początku kwietnia.

fonsa, składający się z dziwnej mięszaniny karlistów i radykałów, nie cofają się przed niczem, ażeby tylko zachwiać ufność, jaką wzniecił nowy system ustanowiony w Hiszpanji. Bezwątpienia Alfons XII musi być wielce zmartwiony trudnościami jakie spotyka na swojej drodze, trudnościami zarazem politycznemi jak wojennemi, których być może iż nie spodziewał się spotkać—lecz od tego, do zniechęcenia się aż takiego, które pozwalałoby przewidywać zamiar abdykacji, przestrzeń jest wielka. Osamotnienie młodego księcia, oddalenie jego od rodziny, musiało koniecznie wpłynąć na zasmucenie go. Z tego punktu zapatrywania się, przyjazd jego siostry, hrabiny Girgenti niezawodnie wywrze wpływ zbawienny. Z innej strony donoszą, że marszałek Serrano złożył już także swój hołd królowi. Więc gdy don Carlos traci Kabrerę, Alfons XII zyskuje księcia de la Torre; nie w takich to okolicznościach mogłoby nastąpić zniechęcenie się do Alfonsa. Przystąpienie p. Serrano uzupełnia takiż zwrot ze strony p. Sagasty i można się spodziewać, iż potężne poparcie tych osobistości dozwoli p. Canovas del Castillo pozbyć się owych *moderados'ow*, czyli właściwie mówiąc, reakcjonistów, którzy kompromitują jego samego i jego monarchę.

---

* Odjazd sir Garneta Wolseya do Port-Natal, gdzie poruczono mu przekształcić milicję i policję kolonji, wywołał rozprawy w przedmiocie rozruchów w posiadłościach południowo-afrykańskich, na jakie rząd uznaje za konieczne przysposobić się.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa gadaniny te znacznie są przesadzone i z tego że bohater Aczynu udaje się do Natal, nie wynika, aby Anglja miała rozpocząć nową wojnę wkrótce. Ale należy spodziewać się wszystkiego. Kolonja Natal, od 1856 r. niezależna od posiadłości Przylądka Dobrej Nadziei, przedstawia ludność około 300,000 mieszkańców, przyczem biali stanowią mniejszą część. Regularnego wojska jest tam trzy pułki; dołączywszy do tego milicję i policję, co znaczą takie siły przeciwko 250,000 kafrów? W Natal są w ciągłem oczekiwaniu powstania krajowców i w skutku tego zachodzi tam tyle niesprawiedliwości i nadużyć.

Anglja nie jest doskonalszą od innych krajów; nieraz robiła omyłki w swej polityce kolonjalnej, dowód czego stanowi ostatnia wyprawa angielska do Wybrzeża Złotego. Tak samo w Natal, gdzie proces Langalibaleka jest następujący. Około 2 lat temu, rząd Port-Natal, mniemając, że ma prawne przyczyny do podejrzywania jego wierności, zaczął prześladować jego i jego plemie. Cywilizacja, w tej wojnie z dzikimi, okazała się okrutną do ostateczności: 15,000 ludzi zamieszkałych na jednem terytorjum, gdzie zajmowali się rolnictwem, wypędzono i ścigano; bito ich i zamykano w domach, gdzie podobnie jak arabów w Algierji, niszczono ich ogniem, podpalając mieszkania. Kafrowie pozbawieni zostali swych stad, które uznano za łup wojenny; nakoniec ich przewódca był osadzony w więzieniu i skazany na dożywotnie zesłanie przez sąd wojenny, który nie dał możności obwinionemu mienia obrońcy lub przedstawienia świadków.

Znany biskup z Natal, Colespo, niedawno przybył do Anglji, aby ująć się za uciemiężonymi mieszkańcami Port-Natal i zaprotestować przeciwko oskarżeniu ich przewódcy. Jego gorliwe wstawienie się zostało uwieńczone zupełnym skutkiem. Wyrok sądu w sprawie Langalibeka został uchylony, jak wspomniała królowa w swej mowie tronowej przy otwarciu Parlamentu i przewódca plemienia Zuzu, zamiast tego, żeby być zesłanym, ma udać się na mieszkanie do kolonji Cap, w oczekiwaniu pozwolenia powrotu do kraju rodzinnego. Oprócz tego gubernator Port-Natal został odwołany. Przypuszczenie powrotu Langalibeka, ofiary niesłusznego wyroku, spowodowało popłoch pośród ludności Port-Natal. Obawiano się wpływu przewódcy tak długo osadzonego w więzieniu, na mieszkańców i dla zapobieżenia mogącym zajść rozruchom wysyłają, Sir Garneta Wolseya do Natal. Sir Garnetowi obiecano poparcie i będzie on przysposabiał, jak powiadają połączenie obydwóch kolonij Przylądka Dobrej Nadziei i Port-Natal.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Wersal, 9 marca.* Na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego, Buffet wynurzył podziękowanie za ponowne obranie go prezesem tego ciała. Następnie minister wojny złożył artykuł dodatkowy do prawa o poborze do wojska, podług którego uruchomienie rezerw może nastąpić prędzej, niż postanowionem było pierwotnie w tem prawie. Artykuł ten odesłany został do komisji roztrząsającej kwestje wojskowe, lecz jednocześnie izba uchwaliła, że roztrząsanie takowego na posiedzeniu plenarnem nie cierpi zwłoki. W dalszym ciągu rozpraw nad prawem o kadrach armji, Zgromadzenie przyjęło poprawkę Margaine'a, stanowiącą, że każda kompanja ma mieć po jednym tylko kapitanie. Artykuł 3-ci prawa o kadrach został także odesłany do komisji roztrząsającej kwestje wojskowe.

* *Haga, 9 marca.* Podług otrzymanej przez rząd depeszy z Aczynu z 5-go b. m., okręg Kloempang Doea, położony na brzegu północnym Sumatry, uznał władzę rządu niderlandzkiego. Stan zdrowia wojsk nie jest całkiem pomyślny.

* *Belgrad, 9 marca.* Interpelacja postawiona w skupczynie przez deputowanego Łazarewicza co do sprawców zamordowania księcia Michała, załatwioną została w skutek oświadczenia złożonego przez rząd, że przeciw oskarżonym nie ma żadnych pewnych dowodów.

---

* *Jutro, z powodu święta uroczystego, Dziennik nie wyjdzie.*

Redaktor, **M. Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa
dnia 28 lutego (12 marca).

Spostrzeżenia meteorologiczne dostrzeżone przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 27 Lutego (11 Marca) 1875 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celejusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	747.0	+ 0.7	98	półn.-wschodni.
1	751.3	+ 2.3	91	półn.-wschodni.
9	756.3	+ 0.3	98	półn.-wschodni.

Widowiska

WIELKI TEATR.— *Dziś*, w piątek, ostatni raz, opera w 4 aktach, **Fausto (Faust)**, przez artystów włoskich, abonament N. 6 lit. A.— Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, w sobotę, **Widowisko bezpłatne:** opera **Piękna Galatea;** 1-szy akt baletu **Córka źle strzeżona; Hymn narodowy.**— *Wczoraj*, było osób 1134.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w piątek, obrazek dramatyczny w 1 akcie, **Hans Jurga;** — przysłowie dramatyczne w 1 akcie, **Kosa i kamień;**—komedja w 1 akcie, **Posażna jedynaczka.**— Początek o godzinie $7\frac{1}{2}$. — *Jutro*, w sobotę, komedja **Krytycy.**

W SALACH REDUTOWYCH.— *W niedzielę*, 2 (14) marca r. b., o godzinie 1-ej z południa, danym będzie **Wielki koncert** na dochód niezamożnych studentów Cesarskiego Warszawskiego uniwersytetu.—Współudział przyjąć raczyli: panie: Dowiakowska, Modrzejewska i Szlezygier, pp. Filleborn, Grüdiger, Suszyński, Wasilewski, chór amatorski i teatralny, oraz orkiestra w zwiększonym komplecie pod przewodnictwem Adama Münchheimera dyrektora opery. — Program: Część I. Wyjątki z opery „Lohengrin," Ryszarda Wagnera: 1. Wstęp do opery, na orkiestrę; 2. Scena i chór: Elsa (p. Dowiakowska), Lohengrin (p. Filleborn), Król (p. Wasilewski), Herold (p. Suszyński); 3. Wstęp do aktu 2-go, na orkiestrę, oraz arja Telramunda (p. Grüdiger); 4. Pochód weselny: chór; 5. Wstęp do aktu 3-go na orkiestrę, oraz chór weselny; 6. Kwintet (modlitwa) z chórem: Elsa (p. Dowiakowska), Ortruda (panna Szlezygier), Lohengrin (p. Filleborn), Telramund (p. Suszyński), Król (p. Wasilewski).— Część II. 7. Arja z op. „Hrabina," St. Moniuszki, — odśpiewa p. Filleborn; 8. Deklamacja „Pogadanka," układu Ujejskiego i „Echo kołyski", układu E..ly,—wypowie pani Modrzejewska; 9. a) Romans z op. „Parja," St. Moniuszki, b) Mazurek, Chopina, — odśpiewa pani Dowiakowska; 10. a) Elegja, b) Finał (Krakowiak), z Symfonji konkursowej, J. F. Dobrzyńskiego),—wykona orkiestra. — Cena miejsc: krzesło numerowane bliżej estrady rsr. 3, w następnych rzędach rs. 2, w dalszych rzędach rub. 1 kop. 50; galerja kop. 50.—Naddatki przyjmują się z wdzięcznością. — Biletów nabyć można w księgarniach: Gebethnera i Wolffa, Lewickiego i Okońskiego; oraz w cukierniach: pp. Toura i Kocha; w dzień zaś koncertu w kasach przy wejściu.—Sale otwarte będą o godzinie 12, galerja o 11-ej. — Uprasza się publiczność, ażeby raczyła wchodzić do sali i wychodzić z niej tylko w przerwach między numerami.

W SALI KLUBU RUSKIEGO.— *W niedzielę*, 2 (14) marca, dany będzie **Koncert** w celu dobroczynnym, ze współudziałem pani *Okulicz*, która ukończyła kurs w konserwatorjum Petersburgskiem, oraz amatorów. — Biletów dostać można u szwajcara Klubu Ruskiego, oraz w księgarniach Istomina i Kożanczykowa, po cenach: 3 rs., 2 rs., 1 rs. 50 kop. i 1 rs.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *We wtorek*, d. 4 (16) marca, o godzinie 8-ej wieczorem, odbędzie się na korzyść ubogich wspieranych przez Towarzystwo pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo **Koncert** wokalno-instrumentalny, w którym przyjmą udział: panie: Uszyńska, Modrzejewska i Halina Troschel; pp. Zarzycki, Mitkiewicz i Chodźko.—Program: I. 1. Duet z op. „Semiramida," Rossiniego,— odśpiewają panie: Uszyńska i Troschel; 2. Cavatina z op. „Faust," Gounoda,—odśpiewa p. Mitkiewicz; 3. Marsz z op. „Tannhauser" (w układzie Liszta), Wagnera,—wyk. p. Zarzycki; 4. Arja z op. „Jan z Lejdy," Meyerbeera,—odśpiewa p. Troschel; 5. a) „Chateau bleu" i b) „La fleur cruelle ou Ma cousine," Chodźko, — wyk. p. Chodźko; 6. Arja z op. „Purytanie" (qui la vocce), Belliniego, odśpiewa pani Uszyńska.—II. 7. Świtezianka, ballada, Mickiewicza, — wypowie pani Modrzejewska; 8. a) „Moja piosenka," Zarzyckiego, i b) Walc „Blonde fille," Troschla,—odśpiewa panna Troschel; 9. a) Arja z op. „Żydówka" (Rachel quand du Seigneur), Halevego, — odśpiewa p. Mitkiewicz; 10. a) Deux Mazourkas, i b) Walc, Chopina,—wyk. p. Zarzycki; 11. a) „Posyłka," Żeleńskiego, b) „Nie będę cię rwała," Zarzyckiego,—odśpiewa pani Uszyńska; 12. Mazurek (duettino) „Rozstanie", Chopina,—odśpiewają panie: Uszyńska i Troschel.— Cena biletów: po rs. 3 w pierwszych rzędach, po rs. 1 kop. 50 w następnych rzędach, po kop. 75 miejsce nienumerowane. — Biletów dostać można w księgarniach: pp. Gebethnera i Wolfa, i Sennewalda, w dzień zaś koncertu przy wejściu do sali od godziny 4 po południu.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Dziś*, w piątek, o godzinie 8-ej wieczorem, odbędzie się **Koncert** wokalno-deklamacyjno-instrumentalny Mieczysława *Horbowskiego* barytonisty, z łaskawym współudziałem: pań: Natalji S., J. Dziadulewicz, Stefańskiej i Wolskiej; panów: artystów: Górskiego, Kuhnego, Pistora, Siwickiego i Sygietyńskiego; amatorów: Dziadulewicza, Ernesta, Kotarbińskiego, Michalskiego i Nawroczyńskiego. — Cena miejsc: krzesło w 5-u pierwszych rzędach po rsr. 2 i kop. 5 na ubogich, w pozostałych rzędach sr. 1 kop. 50 i kop. 5 na ubogich. Wejście rs. 1.—Biletów nabyć można w dzień koncertu przy wejściu do Resursy Obywatelskiej od godziny 5-ej po południu.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Pojutrze*, w niedzielę, **Koncert** orkiestry warszawskiej pod dyrekcją Ad. Sonnenfelda. — Początek o godzinie $4\frac{1}{2}$.—Cena wejścia kop. 20.

WIELKIE MUZEUM GASSNERA (przy ulicy Nowy Świat Nr. 49), — **Otwarte codziennie** od godziny 9-ej z rana do godziny 9-ej wieczorem.—Cena wejścia kop. 25.— Dzieci do lat 12-u płacą kop. 15.

W DOMU pod Nr. 60 na Krakowskiem-Przedmieściu, gdzie Wystawa Towarzystwa Zachęty Sztuk pięknych, — *codziennie*, co godzina, od godziny 3-ej po południu do 9-ej wieczorem, dawane będą **Przedstawienia** z nadzwyczajnie tresowanemi **Psami:** *Diana, Sznapsl* i *Frieda.*—Cena miejsc: 1-e miejsce kop. 40; 2-gie miejsce kop. 20; 3-cie miejsce kop. 10. — Dzieci na 1-sze i 2-gie miejsce płacą połowę ceny.

* W dniu 27 (11) bież. mies. i r., chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 48, wyzdrowiało 37, umarło 3, pozostało 1768 (mężczyzn 843, kobiet 925), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 153, kobiet 154.

Przyjechał:—Jenerał-lejtnant *Kolosowski*, z Moskwy.
Wyjechał: — Rzeczywisty radca stanu *Golmblat*, do Wiednia.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 27 Lutego (11 Marca) 1875 roku.

Weksle.			Żądano Rs.	Żądano k.	Płacono R.	Płacono k.
Berlin	100 Tal.	2 m.	106	20	106	90
"	" "	3 d.	105	$97\frac{1}{2}$	105	$67\frac{1}{2}$
Gdańsk	" "	2 m.	—	—	—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1Ft. Szter.	3 m.	7	21	7	19
"		kr. ter.	7	22	7	20
Paryż	300 Frank	10 d.	86	70	86	40
"		"	—	—	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	96	45	—	—
"	à vista		97	35	96	20
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	—	—	98	75
"	" "	3 d.	100	10	100	—
Moskwa	" "	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.						
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125			—	—	157	50
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę			92	—	91	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.			—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100			72	50	71	50
Akcje " " po 500 rs.			—	—	76	50
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100			116	—	115	25
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100			101	—	100	—
Akcje Warsz. Towar. fabryk cukru za rs. 500			—	—	640	—
Akcje Tow. fab. cukru i rafin. Leonów rs. 250			—	—	—	—
" " " Józefów rs. 250			—	—	335	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).						
Listy Zastawne III Okr. S. I. za rs. 100 d. szt.			94	45	94	15
" " " małe sztu.			94	45	49	15
Listy Zastawne III Okr. S. II. za rs. 100 d. szt.			95	15	94	85
" " " małe sztu.[1])			95	15	94	85
Listy Zastawne nowe z r. 1869 za rs. 100 d. szt.[2])			91	95	91	65
" " " małe sztu.			91	95	91	65
5% Listy Zastawne miasta Warszawy[3])			88	—	87	75
" " " II Serja			87	15	86	85
5% Listy Zastawne miasta Łodzi[4])			—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100[5])			79	70	79	40
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100			—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100			98	75	97	75
" " " 1861 "			98	50	97	50
" " " 1869 "			98	25	97	25
Metaliki Lutowe za rs. 100			—	—	—	—
" Sierpniowe za rs. 100			—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100			195	—	—	—
" " " ditto ostęplowana			—	—	—	—
" " " 1866 rs. 100			195	—	—	—
" " " ditto ostęplowana			—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie			104	50	104	—

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. — k. $87\frac{1}{2}$.
[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 1 k. $9\frac{13}{16}$.
[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 2 k. $22\frac{2}{3}$.
[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 1 k. $81\frac{11}{16}$.
[5]) Wartość kuponu od Listóww Likwidacyjnych rs. 1 k. $11\frac{1}{2}$.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 1260. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Lublinie.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych:

Dobra Baranów w powiecie Nowo-Aleksandryjskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 52,200.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez stowarzyszonych roztrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-ciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Lublin d. 24 Lutego (8 Marca) 1875 r.
za Prezesa, Adam Brzeziński.
Pisarz, Illustrowski,

N. D. 1280. *Syndycy tymczasowi masy upadłości Mikołaja Gołaszewskiego w Warszawie.*

Wzywają wszystkich wierzycieli massy upadłości Mikołaja Gołaszewskiego, aby stosownie do art. 502 K H. w ciągu dniu czterdziestu od daty dzisiejszej, bądź osobiście, bądź przez pełnomocników stawili się przed podpisanymi syndykami upadłości i oświadczyli im z jakiego tytułu i co do jakiej sumy są wierzycielami, oraz aby oddali im tytuły swych wierzytelności, lub złożyli takowe na ręce W. Andrychiewicza, Podpisarza Trybunału Handlowego w Warszawie.

Warszawa d. 28 Lutego (12 Marca) 1875 r.
Buszkowski Patron.
Hering.

OTWARCIE SPADKOWE.
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 1258. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu zejścia z tego świata 1) w dniu 20 Marca (1 Kwietnia) 1873 r. Seweryna Wylazłowskiego współwłaściciela wynagrodzenia likwidacyjnego z dóbr Brożyce i Jedlice z Okręgu Zgierskiego wpisami pod Nr. 2 Działu III Wykazów hypotecznych tychże dóbr zamieszczonemi objętego, 2) w dniu 2 (14) Listopada 1874 r. Zofji z Dąbrowskich Tuszyńskiej współwłaścicielki nieruchomości Warszawskiej Nr. 1308 i współwierzycielki summ, *a*) rs. 6750 w Dziale IV pod Nr. 3 na nieruchomości Nr. 1092*A* *b*) rs. 1350 w Dziale IV pod Nr. 13 na nieruchomości Nr. 165 *c*) rs. 500 w Dziale IV pod Nr. 2 na nieruchomości Nr. 2973 *d*) rs. 2250 pod Nr. 24: Rs. 750 pod Nr. 25 w Dziale IV na nieruchomości Nr. 2852, w Warszawie położonych ubezpieczonych, 3) w dniu 2 (14) Lipca 1872 r. Antoniego Lindnera wierzyciela rs. 450 z procentem i kosztami sposobem ostrzeżenia z wniosku Nr. 6 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1503 do zapisania podanych, 4) w dniu 11 (23) Października 1874 r. Moszka Zyskind wierzyciela summ rs. 3250 subintabulando i rs 775 w Dziale IV pod Nr. 10 na nieruchomości Warszawskiej Nr 1217 i ostrzeżenia dla rs. 60 z procentem i kosztami w Dziale IV pod Nr. 22 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1399 zapisanych, toczą się postępowania spadkowe do ukończenia których termin na dzień 3 (15) Czerwca 1875 r. w Kancelarji podpisanego Rejenta wyznaczony został.

Franciszek Rapacki.

N. D. 1254 *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Wilchelminy Zeibig współwłaścicielki domu Nr. 813 i wierzycielki sum: rs. 5,000 na nieruchomości Nr. 2244*B*, rs. 3,000 na nieruchomości Nr. 2214*a*, i rs. 3,000 na nieruchomości Nr. 2929 *C*/2930*B* w Warszawie położonych, ubezpieczonych

2. Adama Dziedzickiego wierzyciela sumy rs. 1,500 na nieruchomościach Nr. 375 i 379*a* na Pradze położonych, ubezpieczonych.

Otworzyły się postępowania spadkowe, do regulacji których oznaczony został termin w Kancelarji Ziemiańskiej podpisanego Rejenta w dniu 6 (18) Czerwca 1875 roku.

Józef-Nostitz, Jackowski.

N. D. 1292. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci: 1. Jana Lebelt wierzyciela sumy rsr. 9,000 na dobrach Sokołów z okręgu Zgierskiego zabezpieczonej; 2. Marjanny z Szymońskich Skąpskiej wierzycielki sum: rsr. 3,359 kop. 25 i rs. 3,000 na dobrach Solki Wale z okręgu Rawskiego zabezpieczonych; 3 Adama Tarnowskiego właściciela dóbr Osiny z okręgu Siennickiego i wierzyciela sum: rsr. 1,500 na dobrach Wola Grzymkowa z okręgu Zgierskiego i rs. 1,350 na dobrach Bolimowska wieś z okręgu Łowickiego zabezpieczonych; otworzyły się spadki do regulacji których wyznaczam termin na d. 18 (30) Września 1875 r. w Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Kuczyński.

N. D. 1257. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej.*

Z powodu zejścia z tego świata.

1. W dniu 22 Stycznia (3 Lutego) 1875 r. Juljana Czajkowskiego współwłaściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2,335 położonej.

2. W dniu 13 (25) Lutego 1875 r. Wiktorji Ewy Krantz właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 437 stojącej, tudzież wierzycielki sumy rs. 1,313 kop. 20 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 627 w dziale IV pod Nr. 20 zabezpieczonej.

3. W dniu 25 Lutego 1868 r. Agnieszki z Piklikiewiczów Leszczyńskiej, w dniu 24 Kwietnia 1849 r. Marcjanny z Piklikiewiczów 1° voto Bukowskiej, 2° Szemborowskiej vel Szymborowskiej; w dniu 16 (28) Lutego 1873 roku, Katarzyny Antoniny z Piklikiewiczów, Witwickiej, w dniu 10 Września 1849 roku Teresy Józefy z Piklikiewiczów Bledziejewskiej vel Bledziewskiej, współwłaścicielek nieruchomości Warszawskiej Nr. 1,679 *a.* z tych Agnieszki Leszczyńskiej zarazem i współwierzycielki rsr. 646 kop. 36 na tejże nieruchomości z wniosku Nr. 22 do zabezpieczenia podanych; toczą się postępowania spadkowe, do ukończenia których termin na dzień 10 (22) Września 1875 r. wyznaczonym został, w którym spadkobiercy, legatarjusze i wierzyciele zgłosić się i prawa swe w hypotece wymienionych nieruchomości mel dować winni.

Warszawa d. 26 Lutego (10 Marca) 1875 r.
Józef Zbikowski.

N. D. 45. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.*

W skutek nastąpionej śmierci:

1. Teofili z Menchenów Jarmickiej współwłaścicielki nieruchomości w Kaliszu Nr. 97.

2. Jana Gwalberta Karśnickiego wierzyciela kapitału rs. 30,000 na dobrach Łyskornia i Młynisko o-gu Wieluńskim ubezpieczonego w Dz. IV Nr. 45 i 11.

3. Leopolda Chrzanowskiego właściciela dóbr Mieczownicy—Szyszłowa część II, Dankowa, Izdebna, w o-gu Pyzdrskim oraz Koziegłów w o-gu Konińskim położonych, wreszcie wierzyciela kapitału rs. 5,300 w Dz. IV Nr. 35 ad b i c na dobrach Sienno w okręgu Konińskim ubezpieczonego.

4. Alfreda Kaslow wierzyciela kapitału rs. 1,050, na młynie w dobrach Stare miasto okręgu Konińskim położonego w dziale III ad Nr. 28 ubezpieczonego.

Otworzyły się spadki do uregulowania których termin na d. 2 (14) Czerwca 1875 r. w mojej kancelarji w Kaliszu wyznaczam.

Kalisz d. 20 Listop. (2 Grud.) 1874 r.
Stanisław Białobrzeski.

N. D. 44. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.*

Po zejściu w dniu 23 Lipca (4 Sierpnia) 1873 roku Karola Pawłowskiego, otworzył się spadek, do którego należy summa rsr. 450 na nieruchomości w mieście Kielcach N. 83 hypotecznym oznaczonej, w dziale IV Wykazu hypotecznego pod Nr. 11 intabulowana, i zastrzeżenie niemożności obciążania tej nieruchomości, do pomienionej sumy przywiązane w dziale III pod Nr. 6 tegoż wykazu zapisane. Do regulacji przeto tej wierzytelności przed podpisanym Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach, zakreślony został termin prekluzyjny na dzień 28 Maja (9 Czerwca) 1875 roku.

Kielce d. 20 Listopada (2 Grud.) 1874 r.
Adam Szczepanowski.

N. D. 1274. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.*

Zawiadamia, iż po śmierci Antoniny z Sypniewskich Kowalskiej, właścicielki summy rs. 1800, na dobrach Olszówka z o-gu Andrejewskiego w Dziale IV pod № 60 wykazu zahipotekowanej, otworzył się spadek, do uregulowania którego termin prekluzyjny na dzień 3 (15) Września 1875 r. w Kancelarji swej wyznaczam.

Kielce d 18 Lutego (2 Marca) 1875 r.
Stanisław Makowski.

N. D. 42. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach.*

Z powodu śmierci: Dawida Abramowicza Złota farba, (Goldfarb) współwłaściciela Nieruchomości w Siedlcach Nr. 62, otworzył się spadek, do uregulowania którego termin na d. 1 (13) Czerwca 1875 r. w kancelarji mojej wyznaczony został.

Siedlce d. 18 (30) Listopada 1874 r.
Andrzej Wrotnowski.

N. D. 43. *Pisarz Sądu Pokoju w Kutnie.*

Podaje niniejszem do wiadomości, że po śmierci: Ignacego i Macieja Lelewskich, właścicieli nieruchomości pod N. N. 3-m i 205-m, w mieście Kutnie położonych, otworzył się spadek, dla uregulowania którego, termin pod prekluzją na d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1875 r. w Kancelarji mojej wyznaczam.

Kutno d. 25 Listop (7 Grud.) 1874 r.
Tukałło.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 1259. *Magistrat Miasta Warszawy*

Dnia 26 i 27 Marca (7 i 8 Kwietnia) r. b. o godzinie 11-ej z rana odbywać się będzie w Sali licytacyjnej Magistratu M. Warszawy licytacja in plus na 6 o letnie, t. j. od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1875, do dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1881 r. wydzierżawienie w domu pomisjonarskim w Warszawie pod N. 406/7 przy ulicy Krakowskie Przedmieście położonym niżej wymienionych lokali, a mianowicie:

1. Sklep z pokojem.
2. Dwa pokoje na parterze, z obowiązkiem urządzenia z frontowego pokoju sklepu.
3. Sklep.
4. Sklep z dwoma pokojami.
5. Sklep z pokojem.
6. Sklep, i
7. Dwie stancje: jedna na pierwszem piętrze, druga w suterynach, od sum w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Licytacja odbywać się będzie głośna.

Niestawający do licytacji mogą składać lub nadsyłać na ręce p. o. Prezydenta Miasta w Sali licytacyjnej Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 11-ej z rana deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop. 70, podług podającego się poniżej wzoru, w których wyraźnie literami bez skrobań poprawek i przekreśleń wypiszą sumę roczną za jaką podejmują się powyższej dzierżawy.

Otworzenie złożonych deklaracji nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji powinni przy prośbie na stemplu ceny. kop. 70 jak również, składający deklarację, dołączyć kwit Kasy Głównej Ekonomicznej M. Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości na lokal pod Nr. 1 rs. 63, pod Nr 2 rs. 63, pod Nr. 3 rs. 34, pod N. 4 rs. 98, pod Nr. 5 rs. 50, pod Nr. 6 rs. 34 pod Nr. 7 rs. 10, i na koszta ogłoszenia po rs. 6 które nie utrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Warunki i plan są do przejrzenia w Wydziale Admnistracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się wydzierżawić na lat sześć t. j. od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1875 do dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1881 r. w domu pomisjonarskim w Warszawie pod N. 406/7 przy ulicy Krakowskie Przedmieście położonym lokal (wypisać jaki i jakim numerem na planie oznaczony) za sumę rs. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej M. Warszawy vadium w ilości rs. N. N, i na koszta ogłoszenia rs. 6 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia Mca i roku (podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Warszawa d. 25 Lutego (9 Marca) 1875 r.
1—3—

N. D. 291. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kielcach.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie artykułu 7 Postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień przez Dyrekcję Główną Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego udzielonych, następujące dobra ziemskie po uposażeniu włościan pozostałe, za zaległości w ratach Towarzystwu należnych, są wystawione z przyległościami i przynależytościami na przymusową sprzedaż przez publiczną licytację w mieście Kielcach w kancelarjach hypotecznych, poniżej wymienionych.

1. Dobra **Domaniowice** położone w okręgu Pilickim, raty zaległe w chwili wystawienia na sprzedaż wynoszą rs. 310, vadium do licytacji wynosi rs. 690, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,500, termin przedaży d. 11 (23) Sierpnia 1875 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Holewińskim Konstantym.

2. Dobra **Głupczów** położone, w okręgu Miechowskim, raty zaległe w chwili wystawienia na przedaż wynoszą rs. 350, vadium do licytacji wynosi rs. 750, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 7,728, termin przedaży dnia 11 (23) Sierpnia 1875 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemjańskiej Makowskim Stanisławem.

3. Dobra **Korytnica** z przyległością Niziny, Jawór i Rasławice położone w okręgu Szydłowskim, raty zaległe w chwili wystawienia na przedaż wynoszą rs. 1,150, vadium do licytacji wynosi rs. 2,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 25,066, termin przedaży d. 11 (23) Sierpnia 1875 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Holewińskim Konstantym.

4. Dobra **Lgota-Błotna** położone w okręgu Lelowskim, raty zaległe w chwili wystawienia na przedaż wynoszą rs. 175, vadium do licytacji wynosi rs 450, licytacji rozpocznie się od sumy rsr. 4,346, termin przedaży d. 11 (23) Sierpnia 1875 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Makowskim Stanisławem.

5. Dobra **Sieslawice**, położone w okręgu Stopnickim, raty zaległe w chwili wystawienia na przedaż wynoszą rsr. 830, vadium do licytacji wynosi rs. 1,800, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 22,400, termin przedaży dnia 11 (23) Sierpnia 1875 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Szczepanowskim Adamem.

6. Dobra **Boczkowice** położone w okręgu Kieleckim, raty zaległe w chwili wystawienia na przedaż wynoszą rs. 210, vadium do licytacji wynosi rs. 690, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 11,600, termin przedaży d. 12 (24) Sierpnia 1875 r., przed

Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Juszyńskim Grzegorzem.

7. Dobra **Chmielnik** z przyległościami Łagiewki, Przededworze i Jesień, z młynem amerykańskim pod Łagiewnikami, osadę karczemną Holendry i dwiema osadami młynarskiemi na Przededworzu, położone w okręgu Szydłowskim, raty zaległe w chwili wystawienia na przedaż wynoszą rs. 780, vadium do licytacji wynosi rs. 3,400, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 66,600, termin przedaży dnia 12 (24) Sierpnia 1875 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Makowskim Stanisławem.

8. Dobra **Czechów** położone w okręgu Szydłowskim, raty zaległe w chwili wystawienia na przedaż wynoszą rs. 235, vadium do licytacji wynosi rs. 690, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12,600, termin przedaży dnia 12 (24) Sierpnia 1875 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Holewińskim Konstantym.

9. Dobra **Grzymała** z przyległościami Pałączki i częścią Chałupek położone w okręgu Szydłowskim, raty zaległe w chwili wystawienia na przedaż wynoszą rs. 270, vadium do licytacji wynosi rs. 780, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 14,500, termin przedaży dnia 13 (25) Sierpnia 1875 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Szczepanowskim Adamem.

10. Dobra **Lassochów** i Wiśnicz z folwarkiem Jawornik i młyn Pierzchnica położone w okręgu Kieleckim, raty zaległe w chwili wystawienia na przedaż wynoszą rs. 540, vadium do licytacji wynosi rs. 1,700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 34,307, termin przedaży d. 13 (25) Sierpnia 1875 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Holewińskim Konstantym.

11. Dobra **Mzurów** położone w okręgu Lolowskim, raty zaległe w chwili wystawienia na przedaż wynoszą rs. 135, vadium do licytacji wynosi rs. 450, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,400, termin przedaży dnia 13 (25) Sierpnia 1875 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Juszyńskim Grzegorzem.

12. Dobra **Niegowonice** z nomenklaturami Słotwinów v. Słotwina i młyn Międzywoda położone w okręgu Pilickim, raty zaległe w chwili wystawienia na przedaż wynoszą rs. 285, vadium do licytacji wynosi rs 850, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 19,000, termin przedaży d. 14 (26) Sierpnia 1875 r, przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Holewińskim Konstantym.

13. Dobra **Oblekoń** położone w okręgu Stopnickim, raty zaległe w chwili wystawienia na przedaż wynoszą rs. 520, vadium do licytacji wynosii rs. 1,600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 28,000, termin przedaży dnia 14 (26) Sierpnia 1875 roku, przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Szczepanowskim Adamem.

14. Dobra **Opatkowice-drewniane** z folwarkami Zapusta i Łąka, położone w okręgu Jędrzejowskim, raty zaległe w chwili wystawienia na przedaż wynoszą rsr. 360, vadium do licytacji wynosi rs. 750, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 20,900, termin przedaży d. 14 (26) Sierpnia 1875 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Makowskim Stanisławem.

15. Dobra **Pękosław i Kowalów A.** położone w okręgu Miechowskim, raty zaległe w chwili wystawienia na przedaż wynoszą rs. 540, vadium do licytacji wynosi rs. 1,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 26,560, termin przedaży dnia 14 (26) Sierpnia 1875 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Holewińskim Konstantym.

16. Dobra **Pęczelne,** Szczaworyż, Błonie, Kaptarów, Podlesie i Koral, położone w okręgu Stopnickim, raty zaległe w chwili wystawienia na przedaż wynoszą rs. 3,000, vadium do licytacji wynosi rs. 3,800, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 32,100, termin przedaży d. 14 (26) Sierpnia 1875 roku, przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Szczepanowskim Adamem.

17. Dobra **Piestrzec** z folwarkiem Wojszańskim położone w okręgu Stopnickim, raty zaległe w chwili wystawienia na przedaż wynoszą rs. 860, vadium do licytacji wynosi rs. 3,600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 44,000, termin przedaży d. 14 (26) Sierpnia 1875 r.. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Makowskim Stanisławem.

18. Dobra **Sędziejowice** położone w okręgu Szydłowskim, raty zaległe w chwili wystawienia na przedaż wynoszą rs. 590, vadium do licytacji wynosi rs. 2,700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 36,660, termin przedaży d. 15 (27) Sierpnia 1875 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Holewińskim Konstantym.

19. Dobra **Siedlce** z połową młyna i roli w granicach wsi Wolicy, oraz łąki Biały-Brzeg położone w okręgu Szydłowskim, raty zaległe w chwili wystawienia na przedaż wynoszą rs 109, vadium do licytacji wynosi rs. 360, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 7,057, termin przedaży dnia 15 (27) Sierpnia 1875 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Makowskim Stanisławem.

20. Dobra **Staniowice** położone w okręgu Szydłowskim, raty zaległe w chwili wystawienia na przedaż wynoszą rs 240, vadium do licytacji wynosi rs. 690, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 13,500, termin przedaży d. 15 (27) Sierpnia 1875 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Juszyńskim Grzegorzem.

21. Dobra **Szczecno,** Trzemeszna, Pierzchnianka, Ujny, Sabinów z osadami fabrycznemi: Wojciechów, Borków, Kaczyn, z osadą młynarską Skretle, osadą Czarną i wsiami zarobkowemi: Słopiec, Holendry, Huta i Leonów, położone w okręgu Kieleckim, raty zaległe w chwili wystawienia na przedaż wynoszą rs. 1,430, vadium do licytacji wynosi rs. 4,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 83,326, termin przedaży d. 15 (27) Sierpnia 1875 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Holewińskim Konstantym.

22. Dobra **Tokarnia,** z attynencją Ogiernia, położone w okręgu Kieleckim, raty zaległe w chwili wystawienia na przedaż wynoszą rs. 410, vadium do licytacji wynosi rs. 1,200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 20,600, termin przedaży d. 16 (28) Sierpnia 1875 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Makowskim Stanisławem.

23. Dobra **Witów** z osadą wiejską Paulinów, położone w okręgu Pilickim, raty zaległe w chwili wystawienia na przedaż wynoszą rs. 375, vadium do licytacji wynosi rs. 990, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 19,200, termin przedaży d. 16 (28) Sierpnia 1875 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Juszyńskim Grzegorzem.

24. Dobra **Wrocieryż** z wsią Jelcza Wielka i łąką na Bosinowie, położone w okręgu Jędrzejowskim, raty zaległe w chwili wystawienia na przedaż wynoszą rs. 700, vadium do licytacji wynosi rs. 2,300, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 44,482, termin przedaży d. 16 (28) Sierpnia 1875 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Szczepanowskim Adamem.

25. **Żabiec,** położone w okręgu Stopnickim, raty zaległe w chwili wystawienia na przedaż wynoszą rs. 890, vadium do licytacji wynosi rs. 2,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 44,600, termin przedaży d. 16 (28) Sierpnia 1875 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Holewińskim Konstantym.

Przedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10 z rana w obec Delegowanego Radcy Dyrekcji Szczegółowej. Gdyby zaś Rejent przed którym przedaż ma się odbywać był przeszkodzony, przedaż odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach hypotecznych, i w biórze Dyrekcji Szczegółowej.

Kielce d. 3 (15) Stycznia 1875 r.

Prezes E. Rożycki.

Pisarz, Janczewski.

N. D. 1063. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Lubelskiej w Lublinie.*

Do niewiadomych z pobytu i zamieszkania wierzycieli dóbr Chudawola A a mianowicie sukcesorów Wincentego Wydzgi wierzycieli sum złp. 3562 gr. 15 vel rs. 534 k. $37\frac{1}{2}$ i złp. 461 gr. 21 v. rs. 69 k. $25\frac{1}{2}$ pod N. 6 w Dz. IV ubezpieczonych.

Na zasadzie art. 7 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku i reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 18 (30) Września 1874 roku Nr. 19924 uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Chudowola A po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe z przyległościami i przynależytościami, w wykazie hypotecznym wymienionemi, położone w Okręgu i powiecie Lubartowskim gubernji Lubelskiej jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu po datę licytacji należnych w sumie rs. 429 kop. 88 wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Przedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 16 (28) Sierpnia 1875 r. poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji Głowackiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w m. Lublinie przy ulicy Rynek pod Nr. 1 przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował. Vadium oznaczone jest do licytacji w sumie rs. 850 w gotowiznie lub listach Zastawnych z właściwemi kuponami. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5539 k. $37\frac{1}{2}$.

W terminie licytacji nieumorzony kapitał Towarzystwa po opłaceniu zaległości wynosić będzie rs. 992 k. $70\frac{1}{2}$.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biórze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. W razie nie dojścia do skutku powyższej przedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi w myśl art. 25 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.

Prezes, Bieliński.

Pisarz, Illustrowski.

N. D. 1064. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Lubelskiej, w Lublinie.*

Do niewiadomych z pobytu i zamieszkania wierzycieli dóbr Slipcze, a mianowicie: Pelagji Wilczycowej mającej na sumie złp. 5,000 w dziale IV pod Nr. 24 zapewnione dożywocie.

Na zasadzie art. 7 Postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r., Reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 14 (26) Września 1874 r. Nr. 18359, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Slipcze, po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami i przynależytościami, w wykazie hypotecznym wymienionemi, położone w okręgu i powiecie Hrubieszowskim, gubernji Lubelskiej, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu po datę licytacji należnych, w sumie rs. 1,699 kop. 72, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Przedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 11 (23) Sierpnia 1875 roku, poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji Walerego Głowackiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w mieście Lublinie, przy ulicy Rynek pod Nr. 1 przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium do licytacji oznaczone jest w sumie rs. 3,750 w gotowiźnie lub Listach Zastawnych z właściwemi kuponami.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27,179 kop. 20.

W terminie licytacji nieumorzony kapitał Towarzystwa po opłaceniu zaległości wynosić będzie rs. 11,733 kop. 49.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biórze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie: W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi, w myśl art. 25 Postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku.

Prezes, Bieliński.

Pisarz, Illustrowski.

N. D. 1065. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Lubelskiej w Lublinie.

Do niewiadomych z pobytu i zamieszkania wierzycieli dóbr Potok Stany Małe B.

1. Zofję Nowak, i

2. Antoniego Luchorę dla których na sumach Wejbergera zapisana jest ewikcja do wysokości rs. 500.

Na zasadzie art. 7 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r., Reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 14 (26) Września 1875 r. Nr. 18347, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Potok Stany Małe B. po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe z przyległościami i przynależytościami w wykazie hypotecznym wymienionemi, położone w okręgu Kraśnickim Powiecie Janowskim gubernji Lubelskiej, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu po datę licytacji należnych w sumie rs. 196 kop. $78\frac{1}{4}$, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną

Przedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 8 (20) Sierpnia 1875 r. poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji Wasiutyńskiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w mieście Lublinie przy ulicy Rynek pod № 1 przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował. Vadium oznaczone jest do licytacji w sumie rs. 800 w gotowiznie lub listach zastawnych z właściwemi kuponami. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7623 kop. 60.

W terminie licytacji nieumorzony kapitał Towarzystwa po opłaceniu zaległości wynosić będzie rs. 1673 kop. $55\frac{1}{2}$.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biórze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie: W razie niedojścia do skutku powyższej przedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi, w myśl Art. 25 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku.

Prezes, Bieliński.

Pisarz, Illustrowski.

N. D. 1229. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Siedleckiej.*

Na zasadzie art. 25 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień poszczególnych od Dyrekcji Głównej otrzymanych, podaje do powszechnej wiadomości, iż następujące dobra Ziemskie jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, po spełzuę iu sprzedaży przymuszonych dla braku licytantów są wystawione na sprzedaże przymuszone drugie, czyli ostateczne od zniżonych szacunków.

1. Dobra Lin v. Lejno część A i B. po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami, położone w okręgu i powiecie Włodawskim gubernji Siedleckiej, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 1,257 kop. $47\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rs. 2,400, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 14,326 kop. 16, termin przedaży d. 26 Marca (7 Kwietnia) 1875 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Feliksem Bielawskim.

Nowonabywca będzie miał prawo potrącić z postąpionego szacunku nieumorzoną pożyczkę Towarzystwa w ilości jak następuje z dóbr Lin v. Lejno w sumie rs. 12,923 kop. 3.

Nabywca oprócz rat ustosunkowanych od pożyczki dobra egzekwowane obciążającej, obowiązany jest jeszcze przez oznaczoną liczbę półroczy opłacać pozostałe do ściągnięcia szesnaste części pierwszej rozłożonej raty.

Vadium do licytacji oznaczone złożone bydź winno w gotowiźnie, dozwala się jednak przystępującemu do licytacji złożyć takowe w listach zastawnych lub listach likwidacyjnych z właściwemi kuponami, lecz w takiej ilości, by wartość rzeczywista złożonych listów obliczając tymczasowo według ostatniego kursu giełdy Warszawskiej wyrównywała sumie vadialnej w gotowiźnie oznaczonej.

Przedaże wzmiankowane odbywać się będą w mieście Siedlcach, w terminie powyżej oznaczonym poczynając od godziny 10 z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej.

Gdyby zaś Rejent przed którym przedaż ma się odbywać był przeszkodzony, przedaż odbytą będzie w jego kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Uprzedza interesantów, że gdyby w dniu do licytacji oznaczonym przypadło święto kościelne lub uroczystość galowa dworska pierwszego rzędu, przedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w kancelarji tegoż samego Rejenta.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biórze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. Wrazie nie dojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku konkurentów dobra powyższe będą przysądzone na własność Towarzystwa Kredytowego.

Ponieważ przy wypłacie listów likwidacyjnych zatrzymaną została na wzmocnienie bezpieczeństwa udzielonej pożyczki dobrom Lin v. Lejno suma rs. 1,150. Nowonabywca zatem pod rygorem relicytacji, obowiązany jest wystąpić z częścią pożyczki Towarzystwa wyrównywającą zatrzymanej sumie, a to spłacając takową w Kasie Dyrekcji Szczegółowej w ciągu dni 20 po licytacji w listach zastawnych Okresu III tej Serji w jakiej pożyczka do spłaty wskazana ściągniętą została i wnosząc gotowizną sumę końcową nie dającą się spłacić listami zastawnemi.

Siedlce d. 24 Lutego (8 Marca) 1875 r.

Prezes J. Kuszell.

Pisarz Tchorzewski.

N. D. 1263

Magistrat miasta gubernialnego Kalisza.

Podaje do publicznej wiadomości, że w biurze Magistratu dnia 27 Marca (8 Kwietnia) r b. o godzinie 11 rano, odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje na wybrukowanie uliczki od przedmieścia Wrocławskiego do posesji Nr. 568 od sumy anszlagowej rs. 775 kop. 76 in minus.

Przystępujący do licytacji obowiązany przedstawić kaucje w sumie rs. 77 kop. 57 oraz kwalifikacyjne i gildyjne świadectwo.

Warunki licytacyjne oraz anszlagi mogą być przejrzane w biurze magistratu w godzinach służbowych.

Kalisz d. 22 Lutego (5 Marca) 1875 r.

Prezydent, Przedpełski.

Radny, Pławski.

N. D. 1279. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Siedlcach.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Mikołaja Kobro Asesora Kolegjalnego b. dziedzica dóbr Dobryki w mieście Odesie gubernji Chersońskiej Cesarstwie Rosyjskiem zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Sunderlanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach, w temże mieście z urzędu zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 13,000 z procentem 6% od dnia 1 Lipca n. s. 1874 r., i kosztami od Adolfa Friedrich we wsi Dobrynce zamieszkałego, i zamieszkanie prawne obrane mającego, protokółem Franciszka Łagowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach, w dniu 17 (29) i 18 (30) Października 1874 r. sporządzonym, w drodze prymuszonego własczenia zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Dobrynka, z wsi Dobrynka składające się, w powiecie Bialskim, gubernji Siedleckiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Biele, gminie Połoski położone, będące własnością egzekwowanego Adolfa Friedricha, mające ogólnej przestrzeni morgów nowopolskich 2156, zaś włościanie uwłaszczeni zajmują morgów 1333 prętów 165

Przestrzeń dworska morgów 2156 w szachownicy z gruntami włościańskiemi rozdziela się i obejmuje: place pod zabudowaniami oraz podwórza morgów około 2, ogrody warzywne około morgów 6, pole orne morgów około 340, łąki morgów około 204, pastewniki morgów około 167, wody, bagna morgów około 89, las około morgów 1158, halizny, gościniec, wygony, piaski morgów około 190.

W dobrach tych grunt jest przeważnie żytni w trzy zmiany zasiewany, w $\frac{1}{3}$ części klasy II, w $\frac{2}{3}$ klasy III, w lasach drzewo jest sosnowe, brzozowe z olszyną, miejscami bez budulcu, młodociany w żerdziach i kołkach.

Włościanom w dobrach Dobrynce uwłaszczonym przyznanemi zostały na przestrzeni zajętej, prawo pastwiska oraz wrębu na opał i ogrodzenie.

Na gruncie dóbr zajętych znajdują się następujące zabudowania dworskie: 1. Dwór dobry na podmurowaniu ceglanem, drewniany, zewnątrz tarcicami oszalowany, gontami pobity, z dwoma murowanemi dymnikami nad dach wyprowadzonemi.

2. Chlew duży drewniany w słupach zbudowany słomą poszyty. 3. Tranzet gontami kryty. 4. Dom nowy drewniany gontami pobity kuchnia i dymnik z cegieł murowane. 5. Sernik drewniany na słupach gontami kryty. 6. Piwnica nowa z kamieni i cegieł murowana gontami pobita. 7. Czworak drewniany gontami pobity. 8. Obora duża drewniana w słupach słomą poszyta. 9. Stodoła duża z spichrzem drewniana w słupach z cegieł palonych murowanych słomą kryta. 10. Obora z stajniami drewniana słomą kryta z okapami gącianemi. 11. Stadnia drzewem ocembrowana. 12. Studnia za podwórzem drzewem ocembrowana.

We wsi Dobrynce: 13. Chałupa drewniana słomą poszyta. 14. Kuźnia z mieszkaniem kowala drewniana słomą kryta. 15. Karczma w słupach pobudowana z drzewa słomą kryta. 16. Studnia drzewem ocembrowana.

Lejzer Goldberg za dzierżawę propinacji i mieszkanie w karczmie z opałem płaci dworowi rocznie rs. 250.

Dobra te pozostają w dzierżawie Józefa Szwarcenberga po dzień 12 (24) Czerwca 1880 r., który prawa do dzierżawy nabył od poprzedniej dzierżawczyni Marji Olszewskiej dzierżawiącej dobra za czynsz roczny rs. 1600.

Nadto na sześciu morgach ziemi służy Marji Olszewskiej i Anatolemu Majmeskułowi prawo exploatacji zwiru do 24 Kwietnia (6 Maja) 1883 r. z obowiązkiem opłacania po rs. 10 rocznego z morgi czynszu. O unieważnieniu dwóch ostatnich kontraktów extrachent subhastacji zastrzega sobie akcję.

Według tabeli likwidacyjnych, w księdze wieczystej dóbr Dobrynki złożonej, włościanie mają zapewnione w dobrach tych służebności, rozklassyfikowane których oraz serwituta ich polne i leśne są szczegółowo w tychże tabelach określone.

Inwentarze żywe i martwe oraz wszelkie inne szczegóły zajętych dóbr dotyczące, opisane są obszerniej w protokóle zajęcia oraz w zbiorze objaśnień i warunków licytacyjnych, które w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Siedlcach i w Kancelarji Stanisława Sunderlanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone zostało a mianowicie:

1. Ludwikowi Buszkowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Biele.

2. Filipowi Semeniukowi Wójtowi gminy Połoski pierwszemu w mieście Biele, drugiemu we wsi Połoski obu w powiecie Bielskim Gubernji Siedleckiej zamieszkałym, obu do rąk własnych w dniu 31 Października (12 Listopada) 1874 r., przez Andrzeja Kalickiego Woźnego przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach.

Zajęcie na subhastację wniesione zostało do księgi wieczystej Dobrynki w dniu 5 (17) Listopada 1874 r. a do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Siedlcach utrzymywanej w dniu 15 (27) Listopada 1874 r. wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcach, w miejscu zwykłych posiedzeń w mieście Gubernialnem Siedlcach, w dniu 4 (16) Stycznia 1875 r.

Sprzedażą kierować będzie Stanisław Sunderland Patron przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach, w mieście Gubernialnem Siedlcach zamieszkały.

Siedlce d. 15 (27) Listopada 1874 r.

Stanisław Krzeczkowski.

Wywieszono na tablicy w Sali audjencjonalnej Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Siedlce d. 15 (27) Listopada 1874 r.

Stanisław Krzeczkowski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych dóbr ziemskich Dobrynka, Trybunał wyrokiem w d. 1 (13) Lutego 1875 r. zapadłym, termin do odbycia przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 22 Lutego (6 Marca) 1875 r. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału wyznaczył. W terminie tym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 15,000.

Siedlce d. 1 (13) Lutego 1875 r.

Stanisław Krzeczkowski.

W dniu 22 Lutego (6 Marca) 1875 r. odbytem zostało przygotowawcze przysądzenie dóbr ziemskich Dobrynka i Trybunał wyrokiem w tymże dniu wydanym, takowe dobra Patronowi Stanisławowi Sunderlandowi sprzedaż popierającemu przygotowawczo za sumę rs. 15,000 przysądził, a jednocześnie termin do odbycia stanowczej sprzedaży rzeczonych dóbr na dzień 19 Kwietnia (1 Maja) 1875 r. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału wyznaczył. Licytacja zacznie się od sumy rs. 15,000.

Siedlce d. 22 Lutego (6 Marca) 1875 r.

Stanisław Krzeczkowski.

N. D. 1272. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, że na żądanie Wolfa Szampanier handlującego w mieście gubernialnem Kaliszu zamieszkałego, i zamieszkanie prawne w temże mieście u Hypolita Grodzieckiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Kaliskim, do tej subhasty obrane mającego, od którego tenże Patron stawa i subhastę niżej wymienionych dóbr prowadzi, z mocy aktów urzędowych daty 8 (20) Czerwca 1865 r. przed Rejentem Niwińskim, i 9 (21) Marca 1870 r. przed Rejentem Jezierskim w Kaliszu zeznanych, oraz wypisów z wykazu hypotecznego dóbr Gorzew lit. E pod dniem 30 Czerwca (12 Lipca) 1869 r. i 9 (21) Stycznia 1870 r. wyjętych, po wydaniu przez Komornika Romualda Pinowskiego w dniu 1 (13) Czerwca 1870 r., a w d. 5 (17) t. m. i r. przez woźnego Sądowego Wojterskiego doręczonego nakazu subhastacyjnego, w którym powyższe tytuły w całej osnowie zamieszczono, w poszukiwaniu i na satysfakcję sumy rs. 2,700 z procem temuż Wolfowi Szampanier od Łukasza Mania jawnego z wykazu hypotecznego, właściciela dóbr Gorzewa lit. E w wsi Gorzewie lit. A w domu pod Nr. 3, okręgu Wartskim powiecie Tureckim, gubernji Kaliskiej zamieszkałego należnej, protokółem Romualda Pinowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu na gruncie dóbr w dniu 9 (21) Lipca 1870 r. sporządzonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymusowego Sądowego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE

Folwark Gorzew lit. E. składające się jedynie z folwarku Gorzew lit. E wraz z wszelkiemi budynkami poniżej wymienionemi, gruntami, łąkami, pastwiskami, zgoła z tem wszystkiem co tylko całość tego folwarku stanowi i stanowić może, bez żadnego wyłączenia.

Zajęty folwark Gorzew lit. E położony jest w jurisdykcji Sądu Pokoju w Warcie, Trybunału Cywilnego w Kaliszu, powiecie Tureckim, gubernji Kaliskiej, gminie Zelgoszcz, parafji Wielinin, graniczy z jednej strony z dobrami Gorzew część lit. A i dobrami Ładawy, z drugiej z dobrami Gorzew część lit. B, z trzeciej z dobrami Gorzew lit. C, a z czwartej z dobrami Gorzew lit. D. Odległy od miast: Uniejowa na osadę zamienić się mającego milę 1, Dobry obecnie osady mil 3, miasta okręgowego Warty mil 5, miasta powiatowego Turku mil 5, miasta gubernialnego Kalisza mil 10. Ma jedną księgę wieczystą łączną z dobrami Gorzew część lit. D, podług której tytuł własności Gorzewa część lit. E uregulowany jest na imie Łukasza Mani, w szacunku rs. 4,800.

Zabudowania zajętego folwarku: dom mieszkalny Nr. 3 oznaczony drewniany, w którym mieszka jako właściciel Marceli Pęcherzewski posiadający grunt w Gorzewie lit. C sklep w ziemi drewniany którego właścicielem także się mieni być Pęcherzewski, studnia balami ocembrowana, stodoła z drzewa przez Pęcherzewskiego Marcelego zajmowana, obory drewniane z przybudowanym chlewikiem, ogród częścią owocowy, częścią warzywny a w nim do 30 sztuk drzew rodzajnych, płotem ogrodzony, sadzawka, przy stodole płot drewniany i z kamienia wapiennego, niemniej w podwórzu zwaliska z gliny i kamieni, oraz nagromadzony kamień wapienny, mający należeć do Pęcherzewskiego.

Zajęte dobra folwark Gorzew lit. E. podług kontraktu w księdze wieczystej przed Grabowskim Rejentem w dniu 15 (27) Maja 1868 roku przez Łukasza Manię kupione, mają rozległości około mórg 90 miary nowopolskiej, podług tego i w granicach jak się znajdują i znajdować się powinny takowe na wywłaszczenie zajęto. Grunta składać się mają z siedmiu kawałków. Inwentarzy żywych i martwych na tym folwarku niema.

Właścicielem jawnym z hypoteki zajętego folwarku jest Łukasz Mania, jednakże przy zajęciu tenże oświadczył i przedstawił kontrakt daty 3 (15) Czerwca 1869 roku przed Kuleszą Rejentem sporządzony, że folwark ten odprzedał na własność Romualdowi Józefowi Niemierze, który obecnie ten folwark posiada, mieszkając w Gorzewie i jemu dozór nad zajętym folwarkiem jako teraźniejszemu posiadaczowi oddany przez komornika.

Szczegółowy opis dóbr tych znajduje się w protokóle zajęcia wyżej z daty powołanym, który z warunkami sprzedaży jest do przejrzenia w biórze Pisarza Trybunału i u Patrona popierającego sprzedaż.

Protokół tegoż zajęcia doręczony w kopjach przez woźnego w dniu 15 (27) Lipca 1870 roku, Wójtowi gminy Zelgoszcz w Kraskach Franciszkowi Józwiak i w dniu 17 (29) t. m. i r. Pisarzowi Sądu Pokoju w Warcie Ludwikowi Henrych, następnie wniesiono takowy do księgi wieczystej Gorzewa lit. E w dniu 29 Października (10 Listopada) 1870 roku, a w dniu 6 (18) Listopada t. r. w Kancelarji Trybunału tutejszego zaregestrowano.

Sprzedaż odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w pałacu Sądowym przy ulicy Józefina, a pierwsze ogłoszenie warunków takowej nastąpi na tejże audjencji w dniu 30 Grudnia (11 Stycznia) 1870/1 roku o godzinie 10 z rana.

Warunki sprzedaży w dniach 30 Grudnia (11 Stycznia) 1870/1, 13 (25) Stycznia, i 27 Stycznia (8 Lutego) 1871 r. na audjencji Trybunału ogłoszono. W dniu 24 Lutego (8 Marca) 1871 r. Trybunał dobra powyższe przygotowawczo przysądził Patronowi Hipolitowi Grodzieckiemu za szacunek rs. 750.

Taksy wyrokami prawomocnemi Trybunału z dnia 24 Maja (6 Czerwca) 1872 r. i Sądu Apelacyjnego z dnia 2 (14) Listopada tegoż roku pod prekluzją nakazanej wywłaszczani dłużnicy niesporządzili.

Sumy i prawa do tej subhasty aktami przed Rejentem Jezierskim w d 14 (26) Czerwca 1872 i przed Rejentem Kowalskim w d. 11 (23) Lipca t. r. sporządzonemi, nabył od Szampaniera Jakób Preger handlujący w mieście Kaliszu zamieszkały, który działając przez Patrona Hipolita Grodzieckiego dalej subhastę tę popiera.

Po spadnięciu terminu na dzień 17 (29) Lipca 1874 r. oznaczonego, wyrokiem Trybunału z d. 4 (16) Lutego 1875 roku, termin do odbycia stanowczego przysądzenia powyższych dóbr oznaczony został na dzień 26 Marca (7 Kwietnia) 1875 roku godzinę 10 z rana, w którym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 750.

Kalisz dnia 5 (17) Lutego 1875 r.

Skoczyński.

N. D. 1299.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod № 556 w temże mieście zamieszkały, zawiadamia i ogłasza, że na podstawie dwóch wyroków w Trybunale Cywilnym w Warszawie w prawie między 1° Emilją z Thielów Dürr Alfonsa Dürr urzędnika Komory Celnej Warszawskiej małżonką, czyli obojgiem małżonkami Dürr, pod № 1267*ab*. 2° Karoliną z Thielów Rapacką, Władysława Rapackiego obywatela małżonką, czyli obojgiem małżonkami Rapackiemi, pod № 482 i 3° Julją z Thielów Peters, Kacpra Petersa urzędnika Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgowskiej małżonką, czyli obojgiem małżonkami Peters pod Nr. 1642 lit. *a* zamieszkałymi, zamieszkanie prawne u podpisanego Patrona obrane mającymi z jednej strony, a 1° Wilhelmem Thiel obywatelem w Warszawie pod Nr. 1347 lit. *E* zamieszkałym, przez Kajetana Wałowskiego Patrona stawającym. 2° Joachimem Eppen właścicielem Nieruchomośc Warszawskiej pod Nr. 166 lit. *b*. 3° Anną z Thielów Michel, Jerzego Michela cukiernika małżonką, czyli obojgiem małżonkami Michel pod Nr. 1347 lit. *b*. i 4° Wilchelminą z Thielów Kotschedoff Oskara Kotschedoffa kupca małżonką, czyli obojgiem małżonkami Kotschedoff pod Nr 299, wszyskiemi w Warszawie zamieszkałemi, z drugiej strony zapadłych, mianowicie jednego z dnia 24 Października (5 Listopada) 1874 r., dział nieruchomości Nr. 1347*E* w Warszawie położonej, a w razie niemożności dogodnego podziału w naturze sprzedaż takowej nakazującego, oraz drugiego z dnia 7 (19) Stycznia 1875 r. opinję o niepodzielności, oraz taksę tej nieruchomości zatwierdzającego sprzedaną zostanie w drodze działów w Wydziale II Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 przed W-ym Aleksandrem Restorff Sędzią delegowanym

Nieruchomość
Nr. 1347 lit. E.

w Warszawie na gruncie wieczysto-czynszowym, emfiteutycznym, pod Nr. 12 nowym policyjnym przy ulicy Mazowieckiej, w cyrkule policyjnym Nowoświetskim (X), w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału III położona, na której znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom frontowy przy ulicy Mazowieckiej, masiv murowany, z cegły na wapno o piwnicach, parterze i mieszkaniu poddasznem dachówką kryty.

2. Oficyna z lewej strony podwórza masiw murowana z cegły na wapno o piwnicach, parterze i piętrze z dachem blachą żelazną krytym.

3. Oficyna do powyższej przytykająca z cegły na wapno o parterze z dachem dachówką krytym, przeznaczona na skład mąki.

4. Oficyna równolegle do domu frontowego stojąca murowana z cegły na wapno pod dachówką, mieszcząca w sobie komórkę, mieszkanie i wozownię.

5. Stajnia murowana o parterze przytykająca do powyższej oficyny z dachem dachówką krytym.

6. Kloaki na dole wystawione z drzewa o parterze pod deskami.

7. Komórki wystawione z drzewa pod deskami.

8. Szopa otwarta na słupach pod deskami.

9. Drwalnia wystawiona z drzewa pod gontami.

10. Parkan murowany od frontu ulicy wraz z bramą dwuskrzydłową.

11. Studnia z pompą.

Nieruchomość powyższa obejmuje łokci kwadratowych 3731.

Czynsz roczny opłaca się rocznie domino directo w stosunku rs. 4 kop. 20 z obu nieruchomości t. j. 1347 lit. *E* i 1347 lit. *F*.

Obszerniejsze opisanie obejmuje taksa biegłych łącznie z opinją o niepodzielności Nieruchomości Nr. 1347*E* w dniu 13 (25) Listopada 1874 r. sporządzona.

Po odbyciu w dniu 22 Stycznia (3 Lutego) 1875 r. pierwszego ogłoszenia zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, termin do drugiego ogłoszenia a zarazem przygotowawczego przysądzenia wyznaczony został na dzień 5 (17) Marca 1875 r. godzinę dziewiątą i trzy czwarte z rana, który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale II-gim pod № 549 przed W-nym Aleksandrem Restorff Sędzią Trybunału delegowanym.

Zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych przejrzeć można w kancelarji W-go Podpisarza Trybunału Cywilnego Wydziału II w Warszawie, oraz u podpisanego Obrońcy sprzedaż popierającego.

Licytacja rozpocznie się w terminie ostatecznej sprzedaży od sumy rs. 28,898 kop. $15\frac{1}{4}$, jako szacunku taksą biegłych wynalezionego, zaś vadium złożyć należy w sumie rs. 1500 gotowizną.

Warszawa d. 27 Stycznia (8 Lutego) 1875 r.

Emil Marx, Patron.

N. D. 1278.

Podpisany Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 649 zamieszkały, donosi i ogłasza niniejszym, że w skutek wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniach: 3 (15) Maja i 24 Maja (5 Czerwca) 1874 r., oraz 6 (18) Września t. r. między Kazimierą Wołowską wdową, pod Nr. 411 zamieszkałą, przez podpisanego bronioną, z jednej, a Wiktorją Wołowską po Aleksandrze Wołowskim wdową, w imieniu własnym, oraz jako matką i główną opiekunką nieletnich swych dzieci: a) Ignacego Wołowskiego b) Aleksandry; c) Anieli; d) Kazimiery; e) Stanisława; f) Zofji; g) Aleksandra i h) Marji, rodzeństwa Wołowskich działającą, z których Ignacy Wołowski obecnie doszedł do pełnoletności; wszystkiemi pod Nr. 1109 i Kornelim Wołowskim Sędzią Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego jako przydanym opiekunem powyższych nieletnich pod Nr. 497a w Warszawie zamieszkałymi, przez Ksawerego Chraszczewskiego Adwokata stawającymi z drugiej strony, zapadłych, sprzedaną będzie w drodze działów przez publiczną licytację,

NIERUCHOMOŚĆ

№ 1109, przy zbiegu ulic Waliców i Grzybowskiej, w cyr. 7 Wolski zwanym, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydz. II położona, dospadku po ś. p. Julji i Aleksandrze Wołowskich należąca, na gruncie czynszowym stojąca.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się zabudowania, mianowicie:

Dom narożny frontowy murowany, o parterze, pierwszym piętrze i mieszkaniach poddasznych pod dachówką. Takiż dom od ulicy Grzybowskiej murowany parterowy i mieszkaniach poddasznych pod dachówką. Dom frontowy od ulicy Waliców, murowany, parterowy o suterynach i mieszkaniach poddasznych pod dachówką. Dom frontowy od ulicy Waliców w przedłużeniu poprzedniego, murowany, parterowy o piwnicach pod dachówką. Dom frontowy od ulicy Waliców parterowy i mieszkaniach poddasznych pod dahówką. Oficyna i stajnia drewniane, od ulicy Waliców pod gontem. Oficyna w dziedzińcu, komórki, kloaki, wozownie, szopy, drwalnie, ogrodzenia różne, studnia, bruk i t. p. zabudowania.

Ogólna rozległość tej posesji wynosi łokci kw. $12047\frac{1}{2}$.

Do odbycia sprzedaży delegowany jest W-ny Stanisław Bagniewski Asesor Trybunału, przed którym w d. 6 (18) Stycznia 1875 r. o godzinie $9\frac{3}{4}$ rano odbyła się pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości № 1109 w Warszawie położonej, zaś termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia, wyznaczonym został na dzień 20 Lutego (4 Marca) 1875 roku godzinę $9\frac{3}{4}$ rano w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Wydz. II w Warszawie pod Nr. 549.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 33,320 jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Vadium rs. 3,000.

Zbiór objaśnień, warunki i taksę przejrzeć jak niemniej o bliższych szczegółach zainformować się można tak w kancelarji podpisanego jak i w kancelarji Podpisarza Trybunału Wydz. II w Warszawie. Józef Naimski.

Następnie po odbyciu w powyższym terminie drugiego ogłoszenia zbioru objaśnień i warunków sprzedaży a zarazem przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 1109 w Warszawie położonej, termin do ostatecznego przysądzenia tejże nieruchomości, wyznaczonym został na dzień 11 (23) Marca 1875 r. godzinę pierwszą i pół z południa, który to termin odbędzie się w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, pod № 549 w Wydz. II przed W. Stanisławem Bagniewskim Asesorem tegoż Trybunału jako delegowanym.

w Warszawie d. 20 Lutego (4 Marca) 1875 r.

Józef Naimski, Adwokat.

N. D. 1293. Prawnie zajęte w drodze egzekucji Sądowej ruchomości, a mianowicie: w dniu 3 (15) Marca 1875 r. o godzinie 9 rano na targu Stare Miasto, meble machoniowe, jesionowe, zegar i t. p. w tymże dniu o godzinie 10 rano meble machoniowe, garderoba i bielizna męzka i t. p. w domu pod № 390; w dniu 4 (16) Marca r. b. o godzinie 10 rano dorożka na leżących resorach na placu Grzybów zwanym; i w dniu 6 (18) Marca o godzinie 11 rano poczynając, i dni następnych, dopóki sprzedaż zupełnie ukończoną niezostanie, meble machoniowe, jesionowe, materace, kołdry i t. p. w domu pod № 1487, i nakoniec połaksamit, chustki do nosa webowe i t. p. materje w dniu 10 (22) Marca 1875 r. o godz. 10 rano na placu Muranów zwanym w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Warszawa d. 27 Lutego (11 Marca) 1875 r.

Stanisław Krasuski Komornik

N. D. 1281. Zajęte ruchomości jako to: szezląg, konsola, kufer, szuby o godzinie 9 za Żelazną bramą, łużko, spódnice, świecznik o godzinie 9 na Grzybowie, w dniu 3 (15) Marca 1875 r., łóżka, szafa, swieczniki, kapoty o godzinie 9 za Żelazną bramą, w dniu 7 (19) Marca 1875 r., meble, szafy, o godzinie 9, w dniu 4 (16) Marca za Żelazną bramą, meble, lustra, lampa, w d. 4 (16) Marca o godzinie 10 z rana za Żelazną bramą w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa d. 27 Lutego (11 Marca) 1875 r.

A. Gawryłow, Komornik.

N. D. 1270. Prawnie zajęte w drodze egzekucji Sądowej meble machoniowe. palisandrowe, jesionowe, lustra, obrazy olejne, garderoba i bielizna męzka, futro, Elki, Rądle, brytwanny, kubki miedziane, samowary, miednice, lichtarze, świecznik, mosiężne, beczki, bufet, miary różne, nafta, olej, miód i t. p. przedmiota w d. 7 (19) Marca r. b. o godzinie 11 z rana na targu Sewerynów, a w d. 6 (18) Marca r. b. o godzinie 10 z rana w domu pod Nr. 27 4 przy ulicy Aleksandra oraz w d. 7 (19) Marca r. b. o godzinie 11 z rana na targu Grzybów, wreszcie w d. 7 (19) Marca r. b. o godz 12 w południe na targu plac Krasiński zwanym w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

Edward Borkowski, Komornik,

N. D. 1296. Wiadomo czynię, iż prawnie zajęte ruchomości jako to: futro barany czarne, świecznik, lichtarze, moździerz, samowar, mosiężne, kwarta i rądel miedziane, zegar ścienny z wagami, meble jesionowe i t. p. w d. 3 (15) Marca 1875 r. o godzinie 9 rano na Muranowie w Warszawie, zaś w d. 6 (18) t. m. i r. o godzinie 12 w południe na placu targowym „Wołowy" zwanym w Pradze przy Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Jan Kowalski Komornik, Długa 8 nowy.

N D. 1296. W dniu 3 (15) Marca 1875 r. o godzinie 9 rano na targu Muranów, prawnie zajęte ruchomości jako to: dorożka, sanie, chomąta, i t. p. przedmiota, przez publiczną licytację sprzedane będą, i w d. 6 (18) Marca t. r. jako to: garderoba, buty, zegary, i t. p. przedmiota, przez publiczną licytację na targu Muranów o godzinie 10 rano, sprzedane będą.

Pawłowski, Komornik.

N. D. 1298. Prawnie zajęte ruchomości jako to: meble machoniowe, jesionowe, rondle, naczynia kuchenne, garderoba damska i t. p., w dniu 3 (15) Marca 1875 r. w Warszawie na placu targowym Trzy Krzyże zwanym, o godzinie 10 z rana, zaś w tymże dniu o godzinie 12 w południe w Warszawie na placu targowym za Żelazną Bramą zwanym, meble jesionowe, lustro i t. p. przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Marceli Chraszczewski, Komornik.

N. D. 1273. Podpisany Patron Trybunału Cywilnego w Łomży, na zasadzie wyroku tegoż Trybunału z d. 4 (16 Lutego 1875 r. Wzywa interessentów mogących mieć zasadne i prawne pretensje, do **Henryka Domańskiego** b. Rejenta w Tykocinie, jurysdykcji Trybunału Łomżyńskiego, z jego urzędowania, albo też legalną podstawę do założenia opozycji przeciwko uwolnieniu i wykreśleniu z hypoteki jego kaucji rs. 900 na nieruchomości także w mieście Tykocinie Nr. 82, 83 i 84 zabezpieczonej, by takowe w ciągu trzech miesięcy przedstawili. Ostrzega się przytem, że opozycja wniesioną być może, jedynie na mocy wyroku, pretensje od tegoż urzędnika zasądzającego, lub też na zasadzie pozwu o pretensje takowe wydanego, co koniecznie w ciągu trzech miesięcy od daty pierwszego ogłoszenia, a najpóźniej przed wydaniem wyroku ostatniego, uwolnienie od kaucji i wykreślenie jej nakazującego, nastąpić powinno.

Łomża d. 18 Lutego (2 Marca) 1875 r.

Ludwik Pawłoski.